Nr. 213. **Niedziela, 18 Września 1892.** **Rok 82**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu roczie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany" dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct.. miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc grudzień: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc grudzień w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 15 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego" *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła illustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany"**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5	„	
	kwartalnie	2	„	50 ct.
	miesięcznie			84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6	„	30 „
	kwartalnie	3	„	15 „
	miesięcznie	1	„	5 „

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 września.

Saison morte i w polityce kończy się już obecnie. Mężowie stanu powracają z letnich willegiatur, a w niedługim już czasie rozpocznie się także na dobre praca parlamentów. Życie wyrwane na chwilę, że zwyczajnego toku powraca na powrót do koryta, którem toczy się od niezliczonych stuleci.

Także i przeważna część członków ministerstwa państwowego zgromadziła się już w Berlinie i w najbliższych już dniach zapadnie ostateczna decyzya co do spraw, które będą tworzyły w zbliżających się sesyach sejmu pruskiego i niemieckiego parlamentu, materyał do obrad. Niezadługo zbierze się także i rada związkowa, aby przedyskutować przedłożenia, mające być wniesione w parlamencie. Dzisiaj jest już rzeczą pewną, że oba ciała prawodawcze zostaną zwołane w listopadzie a mianowicie naprzód sejm a następnie parlament. Rzecz naturalna, iż wobec tak bliskiego już terminu rozpoczęcia prac legislacyjnych, w prasie niemieckiej nie brak kombinacyj rozmaitych, na temat, jak się ułożą stosunki pomiędzy rządem a stronnictwami. Najwięcej zaciekawienia budzi przyszły stosunek rządu do centrum i jego żądań. Reprezentanci centrum są pewni, iż odniosą zwycięstwo. Szczególniej już uważają to w kołach katolicko-klerykalnych za rzecz pewną, iż ustawa zabraniająca zakonowi OO. Jezuitów osiedlać się w Niemczech upadnie i Jezuici będą mogli podjąć na nowo zupełnie otwartą działalność swoją w państwie niemieckiem. Prasa liberalna zapewnia nawet z pewną dozą złośliwości, iż Jezuici już teraz — pewni zwycięstwa — myślą o tem, jakby się w Niemczech usadowić, i że między innemi traktują o zakupno pewnego wielkiego domu na placu Aleksandryjskim w Berlinie.

Potwierdza się wiadomość, iż rząd francuski wniósł za pośrednictwem swej ambasady w Berlinie zażalenie do rządu niemieckiego na kupców niemieckich, którzy rzekomo dostarczają królowi Dahomeju broni i amunicyi. *Vossische Ztg.* przyznaje otwarcie, że zażalenie takie wpłynęło w istocie a *Nordd. Allg. Ztg.* również zaznacza, że pogłoski takie krążą, — zapewnia jednak z „dobrze poinformowanego źródła", iż pogłoski te są zgoła bezpodstawne. „Bezpośrednio po rozpoczęciu blokady przez Francyę — mówi komunikat *Nordd. Allg. Ztg.* — w połowie czerwca b. r. wydał komisaryat cesarski w Togo (terytoryum niemieckie, sąsiadujące z Tonkinem) zakaz wywozu przyborów wojennych a w szczególności broni palnej wszelkiego rodzaju, broni białej, prochu i materyałów wybuchowych do Dahomeju a to pod zagrożeniem wielkich grzywien. Komisaryat w Togo wprowadził w tym celu na nowo w życie rozporządzenie z d. 11 kwietnia 1890, wydane na rozkaz Berlina w chwili, gdy wybuchła była pierwsza wojna między Francyą a Dahomeyem".

Manewry francuskie skończyły się już, i już mamy o nich sąd bardzo kompetentny i bardzo bezstronny: sąd Francuza, niezawodnie nader zazdrośnego o sławę ojczystej swej armii, sąd Juliusza Richard'a. Pod tytułem *Aux grandes manoeuvres* zamieszcza on w *Figarze* szczegółowe sprawozdanie z Poitiers, a sprawozdanie to mówi wyraźnie, że francuska administracya wojskowa nie stoi na wysokości swego zadania. „Na honor! oni od r. 1870 nie zrobili zbyt wielkich postępów" mówili ironicznie — jak podnosi Juljes Richard w swem sprawozdaniu — ci, którzy widzieli w Grand Pont powolność i rozmaite wypadki, wśród jakich odbywało się wysadzenie z wagonów kilku szwadronów lekkiej kawaleryi. Kawalerzyści potrzebowali półtory godziny, aby wydobyć z wagonów konie i módz puścić się w dalszy pochód. Juliusz Richard oblicza, że jeżeli wysadzenie z wagonów kilku szwadronów kosztowało tyle czasu, wysadzenie jednej dywizyi zabrałoby cały dzień!

Sprawy sejmowe.

(Działalność kraj. komisyi przemysłowej).

(§) Dalszem sprawozdaniem, które Wydział krajowy przedłoży Sejmowi jeszcze w bieżącej sesyi, jest sprawozdanie o popieraniu przemysłu krajowego, do którego dołączone zostanie sprawozdanie z czynności kraj. komisyi przemysłowej za czas od sierpnia 1891 r. do sierpnia 1892.

Kraj. komisya przemysłowa podnosi w swem sprowozdaniu, iż wzmaganie się liczby szkół przemysłowych i rękodzielniczych, należycie w zawodzie swym przysposobionych, większa wreszcie skwapliwość do angażowania kapitałów w celu dźwigania przemysłu krajowego, wpływają na rozwój spraw i zadań, które leżą w zakresie działalności komisyi.

W r. 1892 było uzupełniających szkół przemysłowych 28 z liczbą 4231 uczniów, a koszt utrzymania tych szkół preliminowano na 44.269 zł. Jednem z miast, w których w najbliższej przyszłości szkoła tej kategoryi będzie utworzoną, jest Sanok, również w Złoczowie, Dolinie, Czortkowie, Sądowej Wiszni, Gródku i Śniatynie spodziewa się komisya doprowadzić rokowania do pożądanego celu i uzyskać tyle z miejscowych zasobów, ażeby szkoły przemysłowe uzupełniające mogły być w niedalekiej przyszłości utworzone.

Ze szkół przemysłowych zawodowych jest w toku organizacya dwóch nowych szkół, t. j. szkoły tkackiej w Horodence, i naukowego warstatu sukienniczego w Rakszawie.

Nadto zwróciła komisya baczną uwagę na potrzebę reorganizacyi, względnie rozszerzenia i ulepszenia niektórych szkół dawniejszych, co zwłaszcza po uzyskaniu obfitszych subwencyj ze skarbu Państwa i bez większego obciążenia funduszów krajowych, da się uskutecznić.

W kwestyi rozdawnictwa pożyczek i zasiłków na cele przemysłowe, zwraca komisya uwagę na dwie szczególniej pozycye:

Listy z Ameryki.

II.

Catskill nad Hudsonem, 10 sierpnia 1892.

A więc jestem już w Ameryce!

Siedzę nad brzegiem potężnej rzeki, którą odkrył Henryk Hudson przed blisko 300 laty (1609), po której płynął sądząc zrazu, że to jest cieśnina morska, i że tędy znajdzie przejście północno-zachodnie. Siedzę i myślę nad tem, że obraz ten, na który spoglądam, uchodziłby za utwór żywej wyobraźni, gdyby jakiś zdolny malarz, rozumiejący przyrodę, schwycił go na płótnie.

Jakżeż wam opisać ten uroczy widok? Cóż pomoże mi wyliczenie poszczególnych części obrazu? Zrazu Hudson, za nim lesiste wzgórza, w dali prześliczne zarysy gór Catskill i t. d. i t. d., to tak jak gdybym z luźnych rupieci chciał złożyć model wielkiej i sztucznej maszyny.

Siedzę, podziwiam i rozpływam się w czarownym widoku.

„Od razu z oceanu w zacisze górskie?" spyta łaskawy czytelnik, a gdzież *„empiry city,"* gdzie te potężne fale życia i działania ludzkiego w milionowem mieście?

Cierpliwości, a opowiem wszystko.

Więc w przepyszny poranek zawinąłem do przystani Nowojorskiej, którą podziwiałem z zachwytem, jak gdybym ją pierwszy raz oglądał, łaskawi czytelnicy znają ją już z moich dawniejszych opisów.

Na doku hamburskim, spotkał mnie miły i niespodziewany zaszczyt. Oto Polacy tutejsi dowiedziawszy się z dzienników o mojem nastąpić mającem przybyciu, wybrali komitet, który mnie powitał na ziemi amerykańskiej. Prezes komitetu Piotr hr. Wodzicki w towarzystwie pp. Koziełły, J. Chrzanowskiego, dr. Grünberga, J. Misiewicza, T. Knapczyńskiego i dr. J. Reinera, powitał mnie staropolskim zwyczajem chlebem i solą na srebrnej, mnie dedykowanej tacy, z tą całą ciepłą serdecznością, która naszemu narodowi jest właściwą. Muszę przyznać, że byłem rozczulony i zdobyłem się zaledwie na kilka nic nie znaczących frazesów.

Przyjmijcież więc zacni rodacy moją najczulszą podziękę: to przywitanie na obcej ziemi, za oceanem, będzie mi najpiękniejszem wspomnieniem z wędrówek moich po świecie, zachętą w mej pracy, będzie mi zawsze zapewnieniem, że składając moje siły na ołtarzu ojczyzny, czynię to dla rodaków, jakimi się żaden inny naród nie może poszczycić.

Wielce szanowny dr. Jan M. Reiner, mąż głębokiej wiedzy, — autor licznych prac katolicko-teologicznej i filozoficznej treści, ogłaszanych w niemieckim i angielskim języku, nie dał mi ani jednej nocy przepędzić w N. Jorku, tylko zabrał do swojej posiadłości nad Hudsonem, — motywując, że przedewszystkiem muszę odpocząć, — a potem, że jako geolog będę w górach Catskill od razu między swojemi ulubionemi skałami. Pobyt w jego prześlicznie położonej *„Ebenezer Farm"* jest miłym i pięknym nad wszelki opis. Zarówno mój gospodarz, jak jego zacna małżonka, podejmują mnie z całą serdecznością, tak, że tu pomiędzy antypodami czuję się jak u siebie w domu. Przedewszystkiem mile mię uderzają dźwięki mowy polskiej, bo dr. Reiner jakkolwiek już kilkadziesiąt lat w Ameryce, nie zapomniał, że pochodzi z rodziców Warszawiaków i czuje się całem sercem Polakiem służąc naszej sprawie w znakomity sposób. W najnowszym czasie nabył *Kuryera Nowojorskiego* na własność i nie szczędzi ani kosztów, ani pracy, ażeby pismo to uczynić godnym i poważnym organem polskim w Ameryce. Z ostatnich numerów, które macie i we Lwowie, możecie się przekonać, że artykuły nie są bynajmniej w stylu amerykańskim.

Nawet służba jego jest polska. „Antoś zaprzęgaj konie, pojedziemy do Catskill Mountains z panem doktorem ze Lwowa", brzmi mi dziwnie w uszach, i mimowolnie zadaję sobie pytanie, czy to Wisła czy Hudson, co płynie pod mojemi oknami?

Długie wieczory spędzamy na pogadance o tutejszej Polonii, której nikt lepiej nie zna od dr. Reinera, więc czas mi schodzi zarówno pożytecznie jak przyjemnie. A do tego co za przyroda! co za przyroda!...

Wszakżeż to najładniejsza okolica państwa nowojorskiego — wszakżeż to klasyczna ziemia, opromieniona powieściami i baśniami, które tak po mistrzowsku przedstawił Washington Irving.

Pędzimy koleją nad Hudsonem. Zwolna zamilka gwar wielkiego miasta, zwolna odsłania się przyroda urocza, majestatyczna. Po lewej stronie płynie poważny Hudson, wznoszą się potargane „palisady" — skrzepła lawa z dawno zamierzchłej geologicznej epoki — po prawej liczne miejscowości wśród uroczych lasów i sadów.

Tarry Town zagrzmiał głos konduktora. O nieba! Tarry Town, wszak to dolina, którą widzę przed sobą to *Sleepy Hollow* po której co nocy pędzi jeździec bez głowy. O, jest głównym upiorem *ghost en chief* jak go Irving nazywa — ale ileż to jeszcze oprócz niego duchów i upiorów w tej uroczej i tajemniczej dolinie!*)

Okolice coraz to bardziej urocze, mijamy Highlands, w oddali zarysowują się Catskill Mts., nareszcie i stacya tej samej nazwy. Noc zapadła, księżyc w pełni oblewa swem srebrnem światłem potężny Hudson i pełne tajemnic wzgórza nad jego brzegami, więc kąpiąc się w jego łagodnych promieniach, wciągając chciwie świeże wonne powietrze do płuc naszych, zdążamy z moim uprzejmym gospodarzem do jego willi położonej na wzgórzu, u brzegu rzeki, tuż nad koleją żelazną.

Już teraz w nocy rozglądając się ciekawie dokoła, mam w przybliżeniu pojęcie, co to zaprześliczna okolica, na którą spoglądam, lecz cóż dopiero powiedzieć o wrażeniu, które odebrałem, kiedy rano z balkonu willi zdziwionem okiem powiodłem dokoła.

Lesiste stoki wzgórza, na których stoi willa, szemrzą pieśń poranną, bo lekki wietrzyk igra z liśćmi platanów i sykomorów, bo pieści wiotkie gałęzie hikory, lub przedrzenia się poważnym tujom, któreby chciały stać cicho i spokojnie, jak przystoi na drzewo tak ulubione na mogiłach.

Głęboko u stóp moich płynie majestatyczny Hudson, tutaj właściwie jeszcze nie rzeka, tylko zatoka morska — jakkolwiek około 200 km. od Nowego Jorku oddalona — bo okazuje regularny przypływ i odpływ morza.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prof. Dr. Emil Dunikowski.

*) W. Irving. The legende of Sleepy Hollow

Przystąpienie krajowego funduszu przemysłowego do subskrypcyi 50 akcyj 1000-guldenowych na rzecz gal. akcyjnego Towarzystwa handlowego. Rozstrzygającym dla komisyi powodem do poparcia usiłowań galic. Towarzystwa handlowego był ten ustęp jego programu, w którym zapowiadało „organizacyę handlu i otwarcie dróg zbytu w kraju i poza krajem dla przemysłu domowego i zakładanie w tym celu bazarów krajowych, jakoteż reprezentacyj na obcych placach“.

Szło o ziszczenie tej zapowiedzi i — zdaniem komisyi — nie trzeba było na nie długo czekać. Towarz. handlowe, wziąwszy się energicznie do dzieła, powołało do życia centralny bazar krajowy we Lwowie, instytucyę, jednoczącą na szerokie rozmiary wszystkie te usiłowania produkcyi przemysłowej, które powstają równolegle z zakładaniem szkół zawodowych w kraju, zapewniając pracę i lepszy zarobek tym rękodzielnikom, których szkoła wykształci. A dać warsztatom, spółkom i poszczególnym przedsiębiorstwom możność rychłego i pewnego zbytu wyrobów, bez więzienia kapitału obrotowego w długotrwałych kredytach — puścić w kurs wiadomość o istnieniu wielu wybornych wyrobów krajowego przemysłu, zachęcić do nabywania ich, walczyć z konkurencyjnym towarem zagranicznym i wywalczać zwyczaj zaopatrywania się w wyroby swojskie — to zaiste tak dzielna pomoc, użyczona komisyi przemysłowej w jej zabiegach o dźwiganie krajowego przemysłu, iż nie może z nią iść w porównanie żadna korzyść, którąby się przez ulokowanie 50.000 zł. w jednem, czy kilku poszczególnych przedsiębiorstwach przemysłowych osiągnęło. Niespodziewany w danych warunkach towarowy obrót bazaru ożywił działalność wszystkich szkół zawodowych, wlał w nie otuchę, że nie pracują na darmo, otworzył widoki wychowankom szkół, że nie będą potrzebowali uchodzić za granicę, aby znaleść utrzymanie, odpowiadające ich wiedzy i pracy, sprawił, że nareszcie w samym kraju znajdą szanse powodzenia warsztaty i zakłady, dostarczające wyrobów przemysłu krajowego.

Drugą sprawą, której komisya bliższą uwagę poświęca, jest szczęśliwa próba, jaką się komisyi zrobić udało z subwencyonowaniem I-go gal. Towarzystwa dostaw dla armii we Lwowie. Na prośbę tego Towarzystwa, aby udzielono mu subwencyi bezzwrotnej 2000 zł. na zorganizowanie wyrobu obuwia dla armii, odpowiedziała komisya, iż gotową jest usiłowania Towarzystwa poprzeć w taki sposób, że potrzebne do wyrobu maszyny sama zakupi, i jako własność funduszu krajowego, da je Towarzystwu do użytkowania. Po uzyskaniu zatwierdzenia tej uchwały ze strony Wydziału krajowego, przystąpiono do jej wykonania. Sprowadzono w granicach kredytu 2000 zł. z fabryki K...t'a z Frankfurtu, maszyny do walcowania skóry, wycinania podeszew i płatków obcasowych, szycia wierzchów, skrawywania brzegów i t. p., jednem słowem, wszystkie, do prawidłowego sporządzania obuwia wojskowego potrzebne maszyny pomocnicze, i oddano je Towarzystwu do użytku. Jakoż pokazało się, że dopiero przy pomocy tych maszyn dało się dokładny wyrób obuwia wojskowego zorganizować, a równocześnie dostarczyć nadspodziewanie dobrego zarobku około 50-ciu robotnikom, w znacznej części pozbawionym roboty majstrom szewskim.

Do tej chwili wyrobiło Towarzystwo około 8000 par ciżm wojskowych, a wszystkie, który dotychczas odbiorczym komisyom wojskowym oddano, zostały w zupełności przyjęte i za wyborny wyrób uznane, podczas gdy przy dawniejszych dostawach brakowano wiele butów i ciżem, które szewcy ze Lwowa i prowincyi zarządowi armii dostarczali. Według bilansu z końcem czerwca b. r., wynosi kapitał z pożyczek udzielonych ze stałego funduszu przemysłowego: przemysłowi tkackiemu 29 pożyczek w kwocie 70.795 zł., skórnemu 22 pożyczek 94.156 zł. 04 ct., drzewnemu 13 pożyczek 37.272 zł. 59 ct., metalowemu 14 pożyczek 61.210 zł., ceramicznemu 5 pożyczek 43.845 zł. 97 ct., innym gałęziom przemysłu 14 pożyczek 20.598 zł. 91 ct. Cały fundusz wynosi złr. 362.680 ct. 38.

* * *

(Z komisyi budżetowej).

(§) Komisya budżetowa załatwiła wczoraj wieczór na podstawie referatów p. Włodz. Kozłowskiego, preliminarz funduszu szkolnego emerytualnego, przyjmując wszystkie pozycye zgodnie z żądaniem Rady szkolnej krajowej i Wydziału krajowego, następnie wnioski Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia stałego funduszu pożyczkowego dla gmin na budowę szkół ludowych; zaś na podstawie referatu p. Zagórskiego, dział dochodów własnych funduszu krajowego.

W ten sposób po załatwieniu wszystkich rubryk budżet na r. 1893 został zamknięty. Przez sobotę i niedzielę nastąpi przerwa w obradach komisyi budżetowej, gdyż istotnie członkowie jej są strudzeni tą cało tygodniową nader wytężającą pracą. W poniedziałek rozpoczną się obrady nad kwestyą pokrycia niedoboru i kwestyą uregulowania stosunków skarbu krajowego.

Sejmy krajowe.

Wychodzące w Czerniowcach *Bukowinaer Nachrichten* ogłaszają następujące pismo, podpisane przez wszystkich niemieckich, polskich i ruskich — z wyjątkiem p. Tymińskiego — posłów do Sejmu krajowego w Bukowinie. Pismo to opiewa: „W celu zabezpieczenia po jednym mandacie do Wydziału krajowego stronnictwom: niemiecko-liberalnemu, ormiańsko-polskiemu i ruskiemu, zobowiązują się podpisani słowem honoru, podczas obecnej sesyi sejmowej, przy weryfikacyi wyborów, przy wyborach do Wydziału krajowego, przy wyborach stałej, i innych komisyj sejmowych, przy wszystkich głosowaniach w Izbie, się pojawiać, i głosy tak oddawać, jak to większość podpisanych uchwali“.

Poseł Tymiński przyłączył się do stronnictwa rumuńskiego, które mu miało przyrzec mandat w Wydziale krajowym. Kwestya weryfikacyi tworząca punkt sporny, kręci się około tego, że skoalizowane stronnictwa: niemiecko-liberalne, polskie i ruskie nie chcą dopuścić do wyboru Tymińskiego do Wydziału krajowego. Mogą to zrobić atoli tylko do 23 b. m., t. j. do chwili, w której obecny rektor uniwersytetu w Czerniowcach, dr. Przybram, należący do partyi niemieckiej, ustąpi miejsca nowemu rektorowi dr. Wojcickiemu, Rumunowi, który zwiększy szeregi rumuńskiego stronnictwa. Prócz tego ma się odbyć obecnie wybór uzupełniający w miejsce zmarłego niedawno p. Plondora a wybór ten wypadnie także po myśli stronnictwa rumuńskiego. Obecnie mają Rumuni 13 głosów a skoalizowane trzy inne stronnictwa 15 głosów; dr. Wolan, który cofnął swą rezygnacyę z mandatu, ogłosił, że nie należy do żadnego stronnictwa. Po 23 b. m. stosunek powyższy zmienił się w ten sposób iż Rumuni będą mieli 15 głosów a skoalizowane stronnictwa 14. Konflikt ma być w ten sposób usunięty, iż zamiast p. Tymińskiego zostanie wybrany do Wydziału krajowego p. Wolan, który ma zamiar pozostać „dzikim“.

— Z przebiegu czwartkowego posiedzenia Sejmu szląskiego zdaje sprawę depesza *Biura korespondencyjnego* w sposób następujący: Na dzisiejszem (15 b. m) posiedzeniu Sejmu kraj. uzasadniał p. Hruby wniosek swój dotyczący nauki w niemieckim języku w szkołach słowiańskich zakładów nauczycielskich. Mowca omawiał przy tej sposobności sytuacyę polityczną, polemizował z partyą liberalną i mówił o poparciu Słowian na Szląsku przez Koło polskie. Wniosek został przez większość odrzucony, Słowianie wtórowali tej uchwale ironicznym applauzem i szyderczemi okrzykami.“

— *Hlas Naroda* zapowiada udział posłów staroczeskich w konferencyach z Młodoczechami. Celem takich konferencyj nie ma być wszakże adres do Najj. Pana, a tylko wspólna obrona praw czeskich.

KORESPONDENCYE

Belgrad, 14 września.

(Obecne położenie w Serbii).

(*gh*) Serbia jest obecnie widownią zaciętej walki stronnictw. Świat polityczny przyzwyczaił się już dawno widzieć w Serbii nieustanne wrzenie, patrzeć się na ferment, który nie może być dowodem dojrzałości politycznej i uregulowanych stosunków społecznych i państwowych. Od długich już lat w Serbii coraz to nowe stronnictwo przychodzi do władzy a przyszedłszy, uważa zaraz za najpierwszy swój obowiązek, zamiast starać się o ekonomiczny rozwój kraju, gnębić do ostateczności politycznych swych przeciwników. Że kopie przez to grób dla siebie samego, rzecz to jasna dla wszystkich, tylko nie dla wielkich stronnictw małego królestwa, dla tych stronnictw, które zapominają o tem, że gnębiąc swych przeciwników doprowadzają ich do rozpaczy i powodują, że oni za jakąbądź cenę starają się wywrócić ich panowanie.

Tak i obecnie, zwycięskie stronnictwo liberalne na gwałt usuwa z urzędów i z wpływowych stanowisk zwolenników radykalnej partyi a czyni to z całą bezwzględnością. Radykałom, którzy nie byli w stanie jeszcze zapomnieć, że tak nie dawno władza do nich należała, podobać się to nie może i z całą zaciętością przygotowują odwet. Czy ziszczą się przewidywania pesymistów, którzy zapewniają, że stan obecny, jeżeli dłużej potrwa, doprowadzi do wojny domowej pomiędzy zwolennikami liberalnych, którzy mają za sobą rząd i wojsko a pomiędzy stronnictwem radykalnem, za którem stoi milicya i lud, trudno dzisiaj przepowiadać. Obecnie to jest tylko rzeczą charakterystyczną, że walka pomiędzy Risticzem i radykałami doprowadziła do tego, że obie partye zmuszone są apelować do Austro-Węgier. Risticz radby wybory do skupczyny przedsięwziąć tak późno, jak tylko można, najchętniej aż w lutym przyszłego roku, aby swym liberalnym ministrom dać czas do poczynienia „przygotowań.“ Nowy atoli traktat handlowy pomiędzy Serbią a Austro-Węgrami, który ma wejść w życie w d. 1 stycznia, musi być zatwierdzony przez skupczynę. Rząd belgradzki pragnie więc by Austro-Węgry zgodziły się na prowizoryum handlowe, stronnictwo radykalne przeciwnie oświadcza, że krok taki bez aprobaty skupczyny byłby nie legalnym, i apeluje również do Austro-Węgier, by nie przykładały ręki do takiego „naruszenia konstytucyi serbskiej.“

W obec tak sprzecznych prądów nie wiadomo dotychczas, kiedy właściwie odbędą się wybory do nowej skupczyny, a w całym kraju panuje niepewność i zamieszanie. Ta niepewność i zamięszanie naprowadza niektóre dzienniki, jak *Male Novine*, na domysł, że Milan powróci do Serbii. Według zapatrywań tego dziennika Milan opuścił Serbię tylko dlatego, bo zwątpił w przywiązanie i wierność armii, a zbyt przesadne miał wyobrażenie o potędze stronnictwa radykalnego. Teraz usunięcie radykałów od władzy przez regencyę przekonało go, że postąpił sobie zbyt porywczo. Nowa konstytucya zresztą jak ułatwiła Milanowi ustąpienie z tronu, tak samo może mu ułatwić powrót. O tem — mówią *Male Novine* — powinni pamiętać przewódzcy stronnictw, aby nie zaskoczył ich fakt, który wszystkim wykaże ich nicość polityczną.

Ze stosunków rossyjskich.

(Nieszczęśliwy los zaprzeczenia p. Szyszkina. — Ruble p. Chitrowo. — Giers nie powróci już. — *Świet* o emigracyi Rusinów. — Traktat handlowy z Niemcami. — Drobne wiadomości).

Przed dziesięciu dniami rozniósł telegram z Petersburga do wszystkich stolic Europy wystosowano w języku francuskim zaprzeczenie autentyczności znanych dokumentów rossyjskich, ogłaszanych w bułgarskiej *Swobodzie*. Depeszę tę wysłał już nie p. Giers ale jego zastępca w urzędzie kierownika urzędu spraw zagranicznych, p. Szyszkin. W wiedeńskich kołach dyplomatycznych, jak piszą do *Köln. Ztg.* nie uważają zaprzeczenia pana Szyszkina jako szczęśliwy początek jego działalności dyplomatycznej. Cały świat śmieje się z tego kroku zastępcy bar. Giersa. O działalności przeniesionego do Japonii posła rossyjskiego w Ruszczuku p. Chitrowo donoszą z Wiednia temuż organowi wiele jeszcze ciekawych szczegółów. Oto w listopadzie i grudniu roku

POD WPŁYWEM HYPNOTYZMU.

Przestaje już być nowością, a nie przestaje być modą, przyznawanie wpływowi hypnotycznemu bardzo szerokiego znaczenia. Nie ma dziś prawie wypadku, nie ma głośniejszej sprawy, w którejby nie dopatrywano się suggestyi — hypnotycznego działania. Rzeczą nauki zbadać, o ile przypuszczenia te opierają się na rzeczywistej podstawie, a przez to zbadanie i w imię zasad etycznych, zakreślić wpływowi temu takie granice, aby ztąd nie samo tylko, jak obecnie, usprawiedliwienie, czy raczej wytłómaczenie zbrodniczych lub występnych czynów, lecz prawdziwa korzyść dla społeczeństwa wyniknąć mogła. — Ale zanim to nastąpi — nastąpi zaś prawdopodobnie nie tak jeszcze rychło — literatura piękna, żyjąca wrażeniami chwili i zużytkowująca je na swój sposób, nie mogła nie spostrzedz i nie zanotować tego objawu. I oto mamy już cały szereg, zwłaszcza w literaturze zagranicznej, powieści, nowel i dramatów, których główną treścią — wpływ hypnotyczny. Beletrysta — powieściopisarz czy dramaturg — nie rozstrzygnie zapewne kwestyi hypnotycznego wpływu; nie jego rzeczą badać sprawę ze stanowiska nauki — ale obowiązkiem jest jego, bacząc na to, że przemawia do najszerszych warstw społecznych, że tam gdzie naukowy traktat nie dotrze, tam dojdzie powieść ze swą tendencyą, — obowiązkiem jego jest ściśle przestrzegać w przedstawieniu rzeczy owych granic, które zasady moralne i sumienie, bez względu na naukowe znaczenie hypnotyzmu, wpływowi temu zakreślić winny.

Ponieważ i u nas kwestya ta coraz częściej poruszaną bywa, gdy niedawno w głośnym procesie, myśl o wpływie hypnotycznym w dość zagadkowy sposób rzucaną była z ławy obrońcy niefortunnego Don Juana, może nie będzie od rzeczy przekonać się, jak się na tę kwestyę zapatrują pisarze, mający na swe usługi europejską prasę i miliony czytelników. W szeregu licznych utworów, poruszających kwestyę hypnotyzmu, zwróciła naszą uwagę szczególnie jedna powiastka, która przed niedawnym czasem ukazała się we francuskim *Przeglądzie Dwóch światów*. Autor jej — Charles Epheyre — przypuszcza działanie hypnotyzmu w całej pełni; przyjmuje wszystkie konsekwencye suggestyi, zgadza się na to, że osoba pod hypnotycznym wpływem traci nie tylko świadomość, lecz i wolę, staje się istotą inną, działającą zupełnie pod naciskiem danego jej rozkazu. Autor przypuszcza, że pod takim wpływem, najświętsze nawet uczucia zmilknąć mogą, a ożywić się i rozwinąć inne, nowe, z których osoba zahypnotyzowana, po obudzeniu się, sprawy sobie zdać nie potrafi. Ale idąc tak daleko w swoich przypuszczeniach, autor wyraźnie i jasno, działaniem swego bohatera, zakreśla temu wpływowi rozumne i etyczne granice. Jeżeli prawdą jest, że wpływ hypnotyczny może sięgać tak daleko — powiada on w swem przedstawieniu — to obowiązkiem się staje tego, który, czy to skutkiem powołania swego i zawodu (bohater powieści jest lekarzem), czy też z innych przyczyn, wpływ taki wywierać może, siłą własnej woli zastąpić brak woli osoby zahypnotyzowanej. — Zbrodniarzem byłby i nikczemnym, gdyby z tego braku woli i nieświadomości korzystał.

Tezę tę autor zręcznie i w sposób niezmiernie zajmujący przeprowadza w swej powieści, którą w główniejszych ustępach streszczamy.

I.

Ludwik Verdine jest lekarzem w Paryżu.

Pewnego dnia, wróciwszy wieczorem do domu, zastaje telegram od najlepszego swego przyjaciela, Jerzego Olivier, który donosi mu o śmierci swej babki w zamku Plancheuille i prosi, by przyjechał.

Jerzy Olivier jest przyjacielem Ludwika od lat najmłodszych. Razem chodzili do szkół, razem zdawali ostatnie egzamina i razem odbywali dalekie zamorskie podróże, od Rio-Janeiro do Kordylierów, gdzie przebywali czas długi, narażając się na niebezpieczeństwa i niewygody.

Ludwik był synem skromnego małomiasteczkowego lekarza, ojciec Jerzego był generałem: Olivier de Plancheuille.

Ogół potępiał młodzieńca, który zaledwie skończywszy nauki, puścił się w świat szeroki na awanturnicze przygody, lecz Ludwik nie zważał na to. Był oryginałem i mógłby był za to ponieść karę w przyszłym swoim zawodzie, ale los był mu przychylnym.

Wróciwszy do Francyi, pozyskał natychmiast pierwszy stopień pomiędzy uczniami, dawnymi kolegami swymi. Niedługo został pomocnikiem w szpitalu, a wkrótce potem uzyskał stopień doktora. Jednak według niego był to dopiero pierwszy stopień; musiał pozyskać wyższe. Nauka posiada tyle tajemnic do zgłębienia, świat cały.... Ludwik czuł w sobie gorące zamiłowanie do pracy, rodzaj zapału, bardzo rzadkiego w dzisiejszych, pełnych sceptycyzmu czasach.

Wsiadł do wagonu i całą siłą pary gonił w dal, na wezwanie przyjaciela. Jadąc, podczas gdy domy, domki, pola, rzeki i lasy migały mu przed oczami, przechodził w myśli jak we śnie, całe swoje życie, wszystkie wypadki i wydarzenia, wszystkie dążenia i nadzieje. Stawały mu przed oczami doświadczenia, które przedsiębrał i badania umysłu ludzkiego, owych tajemnic nad tajemnicami; i czuł się pociąganym, a jednocześnie przerażonym w obec tych głębi bez końca, w których wszystko jest nieznane Gdzie kres jego ciekawości? na czem się w końcu zatrzyma? Może inne światy....

Obudził się w Moulins i przeszedł na pół senny jeszcze z wagonu do powozu, który go oczekiwał.

Małe koniki szybko przebyły miasteczko; obecnie, Ludwik nie marzy już o magnetyzmie, ani o medycynie; myśli jego zatrzymują się nad mieszkańcami zamku, do którego dąży; myśli o ukochanym przyjacielu, o babce, która umarła, o serdecznym i prawnym generale de Plancheuille. Pomimo przyjaźni, jaką dla nich odczuwa, Ludwik nie ma zamiaru pozostać długo w domu żałoby. Tyle pracy czeka go w domu! Dwa dni dosyć; potem, wróci do Paryża.

(Ciąg dalszy nastąpi).

1887 eskomptował p. Chitrowo u różnych bankierów bukaresztеńskich znaczną liczbę weksli rossyjskiego departamentu azyatyckiego. Ogólna suma, jaką Chitrowo w ten sposób odebrał, przenosiła 500.000 franków. W tym samym czasie odebrał konsulat rossyjski w Jassach znaczne przesyłki pieniężne z Odessy, razem wynosiły one 350.000 franków. Tego rodzaju przesyłki nie mogły ujść uwagi publicznej, mianowicie w miejscowościach, w których rzadko od razu tak wielkie sumy są widziane. Równocześnie donieśli reprezentanci innych państw w Rumunii swym rządom, że p. Chitrowo otrzymał w tym czasie sumę, wynoszącą około miliona franków. Na jaki cel te pieniądze zostały użyte, dowodzą tego rozruchy, jakie naraz powstały w Rumunii, a które skierowane były przeciw dynastyi, następnie na agitacye, jakie na szeroką skalę prowadzili agencyi rossyjscy i spiskowcy bułgarscy, a których celem było strącenie księcia bułgarskiego z tronu. Z tych pieniędzy otrzymał subwencyę także major Panica. Zresztą p. Chitrowo nie krył się wcale ze swemi sztukami dyplomatycznemi. Według *Köln. Ztg.* powiedział on francuskiemu rezydentowi w Rumunii p. Coutouly mniej więcej co następuje: „W dyplomacyi czasów obecnych nie rozumiem żadnych skrupułów. Jest prawdziwem nieszczęściem dla dyplomacyi, że dzisiejsi dyplomaci nie mają zupełnie wolnej ręki, jak w wieku XV, kiedy im wolno było na przeprowadzenie swych planów używać wszelkich środków, jak noża i trucizny. Co do kwestyi pieniężnej, bo bez pieniędzy nic zrobić nie można, to nigdy nie byłem w kłopocie. Jeżeli się potrzebuje pieniędzy, to trzeba ich dostarczać, czy się je ma, czy nie ma. A jeżeli rząd ostatecznie nie chce płacić, to nie ma innej drogi jak „palnąć sobie w łeb“. Ja przynajmniej nie używam nigdy półśrodków“. Te wielce ciekawe enuncyacye typowego dyplomaty rosryjskiego powtórzył dosłownie poseł francuski niektórym kolegom, reprezentującym inne państwa, a ci nie mieli nic spieszniejszego jak zakomunikować je swym rządom.

Bar. Giers nie wróci już, jak ogólnie mówią w wiedeńskich kołach dyplomatycznych, na swe stanowisko. Otrzyma niebawem dymisyą, tytuł kanclerza państwa będzie mu jednak pozostawionym. Car na razie będzie się posługiwał zastępcami aż się przyzwyczai więcej do którego z nich i zamianuje go formalnie następcą Giersa. Car nie lubi ludzi, którzy mają pewien oznaczony program, gdyż on chce, żeby minister wykonywał tylko jego własny program.

Z powodu napływu emigrantów Rusinów z Galicyi do Rossyi, panslawistyczny organ *Swiet* zamieszcza osobny artykuł, w którym radzi Rusinom, aby pozostali lepiej w swym kraju, gdzie mogą być dla sprawy rossyjskiej o wiele pożyteczniejszymi, niż w Rossyi; dosyć to jasne, by trzeba było komentarzy. *Swiet* zachęca poprostu Rusinów do moskalofilskich knowań w Galicyi. W tym samym artykule *Swiet* daje dyplomacyi rossyjskiej nie wiadomo co więcej: niedorzeczną czy zuchwałą radę, aby interweniowała w Wiedniu na rzecz Rusinów.

Russkie Wied. występują znów z polemiką z *Mosk. Wied.*, a w obronie traktatu handlowego z Niemcami. Sądzą one, że Rossya zażąda zniżenia ceł zbożowych niemieckich, a mianowicie z 50 na 35 marek od tony pszenicy i żyta, a z 40 na 28 od tony owsa. Za to Rossya może bez obawy o przyszłość swego przemysłu metalurgicznego zniżyć o 25—35 prc. cła od surowca żelaza. W podobnym duchu występuje także kilka dzienników petersburskich.

W jesieni rozpoczną się w Petersburgu posiedzenia osobnej komisyi, utworzonej pod przewodnictwem Bunge'go, która będzie się zajmowała kwestyą kodyfikacyi finlandzkich praw zasadniczych. W skład tej komisyi wchodzą ministrowie: sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i wojny, dalej kierownik wydziału kodyfikacyjnego rady państwa, jenerał-gubernator Finlandyi hr. Heyden i kilku członków senatu finlandzkiego. Kierownikiem kancelaryi tejże komisyi zamianowano rzeczywistego radcę stanu Jermołowa.

Minister spraw wewnętrznych Durnowo wyjeżdża w tych dniach do Jałty. Na czas jego nieobecności kierownictwo ministerstwem powierzono senatorowi Plewemu.

Dzienniki petersburskie donoszą, iż instytut naczelników ziemskich wprowadzony będzie w bieżącym miesiącu w guberniach: podolskiej, chersońskiej i besarabskiej.

KRONIKA

Lwów, 17 września.

— **Miejska komisya sanitarna** odbyła wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem p. prezydenta Mochnackiego. Na wstępie zostało odczytane pismo Prezydyum c. k. Namiestnictwa, następującego brzmienia: „Doszło do wiadomości Namiestnictwa, iż dotychczas ze strony świetnego Magistratu miasta nic nie zostało zarządzonem na dworcach kolejowych, aby przepisana rozporządzeniem Namiestnictwa z dnia 31 sierpnia b. r., l. 67.951, pięciodniowa obserwacya podróżnych do miasta przybywających z Rossyi lub Niemiec, jak najściślej była wykonywaną. Wzywam więc JW. Prezydenta, aby natychmiast zarządził co należy, iżby pierwsze badanie takich podróżnych, zaraz na dworcach przez organy miejskie sanitarne było wykonane. Zarazem należy przygotować na obu dworcach odpowiednie środki przewozowe, tak, aby każdej chwili chorych lub o chorobę podejrzanych, do przygotowanego odosobnionego lokalu przewieść można. O swem zarządzeniu zechce JW. pan Prezydent bezwłocznie donieść Namiestnictwu. Lwów, 16 września 1892. *Badeni*“.

Z powodu tego pisma, uchwaliła rada sanitarna odnieść się do dyrekcyi kolei Państwowej, której obowiązkiem jest przeprowadzić rewizyę podróżnych na dworcu. Rewizya osób przybyłych do miasta, należy do magistratu i tę rewizyę urzędnicy miejscy ściśle wykonywają.

Z kolei załatwiono szereg spraw bieżących. Ponieważ okazało się, że przedsiębiorcy czyszczenia kanałów nie desinfekcyonują wozów, przeto wezwano dep. III magistratu, aby przedsiębiorców, którzy się nie zastosują ściśle do przepisów sanitarnych, okładał surowemi karami pieniężnemi.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono następnie, na wniosek dr. Merczyńskiego zamykać sklepiki (grajzlernie) połączone z mieszkaniami prywatnemi, a dalej, postanowiono odnieść się do Wydziału krajowego o wybudowanie dla szpitala krajowego pieca, w którymby palono słomę z pod osób, dotkniętych chorobą zakaźną. Sprawozdanie komisarzy wszystkich dzielnic z dotychczasowych czynności około asanacyi miasta, odesłane zostanie do c. k. Namiestnictwa. Ze sprawozdania chemika miejskiego, dr. Wąsowicza, okazało się, że komisya t. zw. studzienna zasypała 60 studzien, zaś 50 zamknięto. Przy końcu posiedzenia sekretarz magistratu, p. Ostrowski, zawiadomił radę, iż w tym roku wybudowano w ul. Piekarskiej 1207 metrów kanału, przy ul. Balonowej 121 m., Szkolnej 155 m., Żółkiewskiej 106 m., Podzamcze 128 m., Leona Sapiehy i Szeptyckich 340 m, Ochronek i Sakramentek 320 m. Nadto przysklepiono Pasiekę w długości 150 m.

— **Cholera**. Dnia 9 września zmarła w Podgórzu obok Krakowa po krótkiej chorobie z objawami do cholerycznych podobnemi 30-letnia kobieta nazwiskiem Zadęcka.

Dnia następnego zmarł w niedaleko położonym domu pięcioletni Gierczak wśród podobnych objawów.

Sekcye na obydwu zwłokach jak i badanie mikroskopowe i bakteryologiczne dokonane w instytucie patologicznym krakowskim usunęły wprawdzie podejrzenia co do cholery, jednakowoż c. k. lekarz powiatowy dr. Krokiewicz sprawdził w wydzielinach tychże bakcyle przecinkowe Kocha, i otrzymał czyste kultury tychże.

Dnia 14 b. m. wydarzyły się dalsze dwa podejrzane wypadki u Nawalanej i Parafińskiego w tym samym kompleksie domów zamieszkałych a prawdopodobnie i piąty wypadek Ignacego Sondora; dwaj ostatni są to w Podgórzu zamieszkali, robotnicy Zakładu gazowego krakowskiego.

Zawleczenia dotychczas nie sprawdzono.

Wszystkie środki ostrożności już przy pierwszym wypadku zarządzono i przeprowadzono przez miejscowe władze.

Dr. Krokiewicz z ramienia Namiestnictwa wysłany dziś do Podgórza.

— **Morderstwo i samobójstwo**. W skutek telegramu dyrektora c. k. gimnazyum w Tarnopolu, o zabiciu profesora Feliksa Głowackiego i samobójstwie ucznia klasy VII Jana Szweda, wydelegowała — jak to już donosiliśmy — c. k. Rada szkolna krajowa na miejsce c. k. inspektora krajowego, p. dra Ludomiła Germana, ponieważ c. k. inspektor krajowy, Jan Lewicki, do którego okręgu należy tarnopolskie gimnazyum, wyjechał był dnia poprzedniego do Kołomyi.

Inspektor German przybył do Tarnopola o godz. 6 wieczór, i przeprowadził szczegółowe dochodzenie ze współudziałem komisarza c. k. starostwa, Szydłowskiego, którego rezultat przedstawiony na posiedzeniu Rady szkolnej krajowej d. 17 września, podajemy celem sprostowania mylnych wieści, nie wdając się jednak w zbijanie nieprawdziwych szczegółów, które już znalazły drogę do czasopism i niepotrzebnie niepokoją opinię publiczną.

Fakt zbrodniczy miał przebieg następujący:

Dnia 14 września o godz. 12 w południe gdy skończyła się lekcya języka niemieckiego w klasie VII, wyszedł najprzód z klasy nauczyciel Głowacki. Podczas gdy inni uczniowie zbierali książki i ubrania, wybiegł uczeń Szwed Jan, siedzący tuż przy drzwiach, za profesorem, dobiegł do niego przed drzwiami klasy IV b (około 12 kroków), i wystrzelił z rewolweru dużego kalibru z tyłu w czaszkę, tak, że Głowacki na miejscu padł trupem. Bezpośrednio po strzale zwrócił Szwed rewolwer ku sobie i zastrzelił się na miejscu, gdyż kula przebiła lewą komórkę serca i lewe płuco. Właśnie wychodzili z klasy IV b. uczniowie, z których kilku widziało jeszcze Głowackiego padającego i Szweda, szukającego lufą miejsca na lewej piersi, do którego ma wystrzelić. Przerażeni, nie pomyśleli o przeszkodzeniu czynowi. Z klasy VII wybiegł naprzód uczeń B. Ign., a widząc padającego profesora, wbiegł do klasy z krzykiem: „Zwaryował! Szwed zastrzelił Głowackiego!“ Na to poczęli uczniowie wołać: „Zostańmy w klasie!“ a kilku przez okno zaczęło wzywać doktora.

W dziesięć minut po wypadku przybył na miejsce c. k. komisarz Szydłowski i zastał tam już dyrektora Maciszewskiego i kilku profesorów. Dr. Zgórski, lekarz miejski, skonstatował śmierć zastrzelonych. Przybył też c. k. prokurator Wieczerzyk, jednak przekonawszy się, że morderstwo popełniono bez współudziału, i że morderca nie żyje, odstąpił dalsze badanie c. k. starostwu.

Przy Szwedzie znaleziono: a) sztylet w drzewie oprawny, który przed kilku miesiącami otrzymał w darze od ucznia M.; b) rewolwer stary, którego cztery lufy były jeszcze nabite (rewolwer ten miał Szwed zabrać swemu ojcu); c) list do dyrektora, pisany po rusku, w którym oświadcza, że chce uwolnić zakład od profesora G. List, pisany starannie na papierze z żałobną obwódką, z datą 13 września, a na dole dopisek ołówkiem, widocznie w ostatniej chwili zrobiony, po rusku: „n. p. dla czego B. padł przy poprawce“; d) i e) dwa listy polskie, adresowane do kolegi A. M.

Uczeń A. M., syn obywatela z okolicy, zawarł był w lutym 1892 ze Szwedem osobliwszy związek przyjaźni. Mimo przeciwnych usposobień, rozmaitego wychowania, nierównej inteligencyi i sprzecznych zapatrywań politycznych, uczniowie ci powzięli ku sobie gorącą przyjaźń, którą zaprzysięgli w fantastyczny sposób przy krzyżu na cmentarzu: gdyby jeden z nich zerwał ten związek, miał drugi krzyż ów obalić. M. w listach swoich upomina często Szweda, aby porzucił swe przekonania, aby dążył do zgody Rusinów z Polakami, aby nie psuł młodszych chłopców, skoro już sam jest bez religii i stracił zasady moralne. Obszerna korespondencya Szweda z M. przedstawia obraz ciągłych sporów i wyrzutów, po których następują najczulsze, aż nienaturalne zapewnienia przywiązania. Dla wyjaśnienia dodać trzeba, że Szwed był synem pisarza gminnego, człowieka złej reputacyi, procesowicza, który synowi od roku odmawiał wszelkiego utrzymania. Walczył on też z biedą, utrzymywał się z lekcyj, w naukach czynił mierne postępy, odznaczał się tylko szczególną zręcznością w gimnastyce. Stosunek Szweda z M. trwał do 27 lipca. Wtedy nastąpiło pewne oziębienie, w skutek tego, że ojciec M. nie życzył sobie, aby Szwed podczas wakacyj odwiedzał jego syna. Od początku roku szk. 1892/93 pisywał Szwed listy i kartki do M. chcąc nawiązać stosunek dawny, a gdy M. na nie nie odpowiadał, strącił Szwed dnia 6 września ów znak przyjaźni i zapisał tę datę i czyn w swoich notatkach. Oddawna pojawiają się w korespondencyi Szweda wzmianki o samobójstwie; raz w skutek rozterki między nimi (w maju r. b.), Szwed postanowił już termin, w którym się zastrzeli; innym razem groził temuż przyjacielowi, że zastrzeli siebie i jego. Zeznają też uczniowie, że odgrażał się przed wakacyami, iż zastrzeli profesora D., od którego obawiał się złej cenzury, a potem siebie. Jeden z listów znalezionych przy Szwedzie, adresowany do M. a datowany 12 b. m. jest niby ostatniem zaklęciem, by ten zwrócił mu przyjaźń, inaczej nastąpi katastrofa dnia następnego. Tego listu Szwed nie doręczył M. natomiast dnia 13 wieczorem otrzymał M. w domu list inny pisany w pospiechu, z podobnem zaklęciem i groźbą. Chłopcu, który list przyniósł, odrzekł M.: „odpowiedzi nie będzie.“ Wtedy Szwed napisał list widocznie ostatni do M., w którym mu wyrzuca zerwanie i zapowiada katastrofę „na 12 godzinę dnia następnego w G....“ W tych wszystkich listach nie ma wcale mowy o Głowackim, z którym dawniej Szwed nie miał żadnych bezpośrednich stosunków, gdyż profesor Głowacki dopiero w bieżącym roku szkolnym objął naukę w klasie VII i miał dwie lekcye. Na jednej z nich, Szwed zapytany, źle odpowiadał, za co profesor w łagodny sposób go upomniał. W ostatniej chwili więc, we wtorek 13 b. m. wieczorem otrzymawszy ową odpowiedź od M. i postanowiwszy spełnić samobójstwo, zapragnął Szwed przy tej sposobności otoczyć się aureolą poświęcenia dla kolegów, usuwając profesora, którego uważano za surowego, acz sprawiedliwego i wtedy napisał ów list do dyrektora. We środę 14 przyszedł do szkoły bez książek, o 10 godzinie zeszedł na dół do ucznia B., mówił z nim o zemście na Głowackim, dopisał ołówkiem na liście do dyrektora ową wzmiankę o B., a na ostatnim liście do M.: „Tyś powodem mej śmierci.“ O 12 spełnił czyn zbrodniczy.

Ponieważ z korespondencyi Szweda okazywała się nienaturalna drażliwość i egzaltacya obok dość niskiego stopnia inteligencyi, nienaturalne objawy czułości dla M., brak religii i moralności, a materyalne pobudki (mimo ubóstwa i braku wszelkiej opieki), nie wydawały się dostatecznemi do umotywowania samobójstwa, przeto zarządzono dnia 15 września obdukcyę zwłok, której protokół opiewa:

Oględziny wewnętrzne.

a) Kości czaszki grube i tęgie, wewnętrzna powierzchnia ich lśniąca, rowki tętnicze dość głębokie i szerokie.

b) Opona twarda mózgu przedstawia naczynia krwionośne rozszerzone i deutrytycznie rozgałęzione i mocno krwią przepełnione. Na zewnętrznej powierzchni opony twardej w okolicy szczytowej mózgu wpada w oko ograniczone miejsce wielkości 4 centówki, barwy sinoniebieskiej, wzdłuż zaś zatoki sierpowatej mózgu porozsiewane punktowate zaczerwienienia. Po odpreparowaniu opony twardej przedstawia się na opisanych powyżej zaczerwienieniach zlepienie włókni-opony twardej z miękką, zapomocą zorganizowanej włoknikowej wypociny. Opona miękka mózgu wzdłuż naczyń mógowych zgrubiała, białowo szara, przylepiona miejscami do istoty mózgu zapomocą także włóknikowej wypociny. Mózg przedstawia istotę szarą, bladą, istota biała zaś na przekroju okazuje liczne punktowate wybroczyny. W komorkach mózgowych brak płynu, wyściołka tychże blada. Móżdżek nie przedstawia nic uwagi godnego, podstawa czaszki znacznie przekrwiona, naczynia silnie krwią wypełnione.

c) Po otworzeniu klatki piersiowej, przenika otwór spowodowany postrzałem czwarty przestwór międzyżebrowy lewy, dostaje się do osierdzia, przebija takowe, tudzież lewą komórkę serca, wchodząc przez przednią jej ścianę, a wychodząc tylną, ztąd rani płuco lewe. Otwory spowodowane są okrągłe wielkości centa. Osierdzie całe wypełnione wielkim skrzepem krwi, tak samo cała lewa klatka piersiowa.

d) Płuco lewe w tylnej swej dolnej części za pomocą tęgich zrostów do klatki przyczepione — tak samo przyczepione w całości płuco prawe. Płuca trzeszczą na przekroju, lewe blade, prawe silnie przekrwione.

e) W organach jamy brzusznej nie znaleziono żadnych zmian patologicznych.

Orzeczenie.

Bezpośrednim powodem śmierci obdukowanego był strzał, skierowany w okolicę serca i z powodu przebicia takowego śmierć natychmiast nastąpiła. Zmiany opisane pod b) w niniejszym przypadku, przedstawiają zapalenie chroniczne opon mózgowych i przekrwienie takowych, tudzież istoty mózgowej. Zapalenie to dało powód do zboczenia umysłowego, które wywołało niepoczytalność i brak świadomości popełnionych czynów.

Tarnopol, dnia 15 września 1892.

Dr. Emil Gładyszowski,
c. k. lekarz powiatowy.
Dr. Kazimierz Zgórski,
lekarz miejski.
Dr. Brudziński.

— **Wybór uzupełniający** trzech członków Rady powiatowej w Stryju, z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 27 października b. r., oraz jednego członka tejże Rady powiatowej z miasta Stryja, na dzień 31 października b. r.

Wybór członków Rady z grupy gmin wiejskich odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo, natomiast wybór członka Rady powiatowej z miasta Stryja, przedsięwziąć winna rada miasta Stryja, stosownie do przepisu §§. 5 i 13 ust. 1 ordynacyi wybor. pow.

— **Dr. Józef Wiczkowski** powrócił z zagranicy do Lwowa.

— **Ogłoszenie konkursu.** Magistrat kr. st. m. Lwowa ogłasza konkurs na udzielenie z fundacyi ś. p. Emilii Dębkowskiej dla młodzieży rzemieślniczej, zasiłku w kwocie 100 zł. a. w. dla jednego rzemieślnika, celem umożliwienia mu rozpoczęcia samoistnego wykonywania zarobkowości. Ubiegający się o ten zasiłek mają się wykazać: 1) świadectwem ubóstwa, 2) poświadczeniem, że są z zawodu rękodzielnikami i posiadają wymogi ustawowe do samoistnego wykonywania rękodzieła i 3) stwierdzeniem majstra, u którego ostatni raz pracowali, że się uczciwie prowadzą i przykładają z pomyślnym skutkiem do pracy zawodowej. Pierwszeństwo do otrzymania zasiłku mają: a) krewni fundatorki ś. p. Emilii Dębkowskiej i jej męża ś. p. Leona Dębkowskiego, b) rękodzielnicy profesyi szewskiej, którzy w swym zawodzie w przedsiębiorstwie ś. p. Leona Dębkowskiego się kształcili i tamże naukę ukończyli czyli wyzwoleni zostali, jakoteż synowie tychże, wreszcie c) rękodzielnicy profesyi szewskiej w ogóle.

Kandydaci mają wykazać wszystkie trzy warunki do 1, 2 i 3, krewni zaś ś. p. Leona i Emilii małżonków Dębkowskich nie potrzebują przedkładać świadectwa ubóstwa. Podania mają być wniesione do magistratu najdalej do końca września 1892.

— **Kwalifikacya rabinów.** Ministerstwo wyznań i oświaty wydało rozporządzenie, określające stopień wykształcenia ogólnego, potrzebny na urząd rabina w Galicyi. Według tego kandydaci na urząd rabina w głównych gminach: Brody, Brzeżany, Drohobycz, Jarosław, Jasło, Kołomyja, Kraków, Lwów, Nowy Sącz, Podgórze, Przemyśl, Rzeszów, Sambor, Sanok,

Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Tarnów, Złoczów i Żółkiew, mają się wykazać conajmniej świadectwem ukończonego z dobrym wynikiem wyższego gimnazyum. Kandydaci na urząd rabina we wszystkich innych gminach, mają się wykazać conajmniej świadectwem z ukończonej 4-klasowej szkoły ludowej. C. k. Namiestnik Galicyi jest jednak upoważniony, w imieniu Ministra wyznań, w wypadkach godnych uwzględnienia, uwolnić kandydatów rabinackich od wykazania się przepisanemi świadectwami co do ogólnego ich wykształcenia.

— **Z „Gwiazdy"**. Wydział Stowarzyszenia rękodz. lwowskich „Gwiazda", podaje do wiadomości członków, że z dniem 15 września rozpoczął się kurs nauki śpiewu dla początkujących, zaś nauki elementarne: języka niemieckiego, rachunków, rysunków, stylistyki, tańców i gimnastyki rozpoczną się z dniem 1 października b. r. Członkowie, którzy życzą sobie korzystać z powyższych nauk, zechcą zapisać się w biurze Stowarzyszenia.

— **Walne zgromadzenie kółek rolniczych.** Z powodów, od zarządu głównego niezależnych tegoroczne walne zgromadzenie Towarzystwa kółek rolniczych zapowiedziane na 5 - 6 października b. r. odbędzie się wedle ogłoszonego porządku dziennego nie w Krakowie, ale we Lwowie.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 17 września 1892. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 września do 12 w południe dnia 17 września b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1), niebo prawie czyste, a powietrze wilgotne (72 proc. wilgot. względ.) opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +20,8°C., najwyższa +27,0°C. wczoraj po południu, najniższa +15,0°C. dziś rano.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w zachodniej Norwegii; zwyżka 770 do 765 mm. w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 769 mm.

Prognoza na dobę 18 września 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południ.-zachodni, co do siły słaby (1), średnia temperatura doby pozostanie około +21°C., niebo będzie prawie czyste, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Opawie, dr. Jan Damel, zastępca marszałka krajowego. Urodzony w r. 1825 w Cieszynie, został już w roku 1848 wysłany jako przedstawiciel tego miasta na zgromadzenie narodowe do Frankfurtu nad Menem. Następnie złożywszy egzamina prawnicze, był przez pewien czas notaryuszem, potem adwokatem w Cieszynie, a od roku 1861 niemal bez przerwy burmistrzem tego miasta. Od roku 1861 był on członkiem Sejmu szląskiego i Izby poselskiej, tudzież zasiadał w delegacyach wspólnych. Zmarły był wybitnym centralistą.

We Lwowie, Jan Justian, kupiec i obywatel miasta, lat 41 i br. Wacław Beulwitz, dyetaryusz c. k. Namiestnictwa, lat 44.

W Warszawie, Marya z hr. Grabowskich hr. Prozorowa, córka ś. p. hr. Stanisława, ministra Królestwa Polskiego i Julii z hr. Zabiełłów. Zmarła była właścicielką miasta Pilicy.

— **Pomnik**. Artysta-rzeźbiarz p. R. Lewandowski, wykończył pomnik dla ś. p. Włodzimierza Barwińskiego. Pomnik stanie na Łyczakowskim cmentarzu.

— **Kongres gynekologów**. Z Brukseli otrzymujemy następującą korespondencyę pod d. 14 b. m.: Pierwszy kongres międzynarodowy chorób kobiecych i położnictwa, otwarty został dziś z wielką uroczystością w Brukseli. Członków wpisanych jest przeszło 400, obecnych zaś około 200. Wszystkie głośniejsze nazwiska są tu reprezentowane. Oto stary Spencer Wells z Londynu, który uratował tysiące kobiet i do kapitału życia ludzkiego dodał dziesiątki tysięcy lat. Dalej: Martin z Berlina, Gusserow, Povio z Medyolanu, Péan z Paryża, Engelmann z Ameryki, Sławiansky z Petersburga, Engstrom z Helsingfors, Müller z Berna. Zaznaczyć muszę, że Austrya wcale nie ma przedstawicieli. Z delegatów urzędowych nie przyjechali bowiem ani Chrobak, ani Pawlick. Z Warszawy, Krakowa, Poznania nie ma nikogo, zaś niżej podpisany zastępuje Lwów, ale ze stanowiska prawie chirurgii.

A jednak szkoda, że nasi specyaliści tu nie przybyli. Komitet zdziałał dużo, i nie ma wątpliwości, że kongres się uda. Rząd daje największe poparcie, czego dowodem otwarcie zjazdu przez ministra robót publicznych, p. de Breuil. Jutro król osobiście o godz. 12 zaszczyci posiedzenie. Wszyscy zaś proszeni jesteśmy do pałacu królewskiego na *Lunch* dziś po południu.

Posiedzenia odbywają się w pałacu Akademii, gdzie zarazem umieszczona została wystawa instrumentów, w której biorą udział firmy całego świata. Czytelnia połączona jest umyślnie z siecią telefoniczną i telegraficzną, słowem, starano się ułatwić wszystko członkom zjazdu.

Dziś wieczór przyjęcie w ministerstwie, a jutro galowe przedstawienie w Operze, pojutrze zaś odbędzie się bankiet ogólny. Wśród wszystkich tych uroczystości prace zjazdu pójdą gorączkowo, bo wykładów zgłoszonych mnóstwo, tak, że nie podobna dłużej głosu zabierać jak 5—10 minut. Wykłady odbywają się w 3 językach: francuskim, angielskim i niemieckim.

Dr. Ziembicki.

— **Śmiertelność we Lwowie**, w miesiącu sierpniu b. r., na podstawie protokołu kancelaryi śmiertelności, przedstawia się, jak następuje: W śródmieściu zmarło 10 chrześcian i 9 izraelitów; w I. dzielnicy 42 chrześcian i 1 izraelita; w II. dzielnicy 42 chrześcian i 23 izraelitów; w III. dzielnicy 7 chrześcian i 19 izraelitów; w IV dzielnicy 13 chrześcian i 0 izraelita. W szpitalach śmiertelność tak się przedstawia: szpital powszechny 73 chrześcian i 7 izraelitów; szpital wojskowy 7 chrześcian i 0 izr.; szpital Sióstr Miłosierdzia 6 chrześcian; szpital izraelicki 6 izraelitów; w przytuliskach i domach karnych 7 chrześcian i 0 izraelita. Ogółem zmarło 207 chrześcian i 65 izraelitów.

Najwięcej osób zmarło na nieżyt żołądka (54) i gruźlicę (43).

Pomiędzy zmarłymi było obcych 74, tutejszych 198, razem 272.

— **W Wiedniu** aresztowano w tych dniach Edwarda Makomaskiego, rodem z Królestwa, zostającego pod zarzutem, że ugodził i zapłacił mordercę, celem zgładzenia swego szwagra. Zamiar jego został odkryty i policya przeszkodziła zabójstwu. Makomaski, niegdyś majętny człowiek i właściciel wielkiej kamienicy na Fünfhaus w Wiedniu, skutkiem lekkomyślnego życia stracił cały majątek, pracował potem jako koncypient adwokacki i pośrednik w załatwianiu interesów. Jest on żonaty i posiada kilkoro dzieci.

— **Wykolejenie**. Przy pospiesznym pociągu, kursującym z Pontafel do Wiednia, wykoleiła się wczoraj w nocy między stacyami Kalwang a Wald, w skutek wadliwości koła, lokomotywa dodatkowa, a następnie główna lokomotywa i dwa najbliższe jej wagony również się wykoleiły. Ze służby pociągowej dwie osoby są zabite, jedna ranna; z podróżnych nikt nie doznał skaleczenia. Zawalona przestrzeń linii kolejowej będzie prawdopodobnie jutro wolna. Aż do tego czasu podróżni muszą się przesiadać. Śledztwo wdrożono.

— **„Czarna dama"**. Głośna z procesu loteryjnego Farkasza, wdowa Tellkessy, t. zw. „czarna dama", opuściła świeżo więzienie w Temeszwarze, w którem na mocy wyroku sądowego przebyła $1^1/_2$ roku.

— **Napoleon i kosmetyki.** W pismach francuskich, z powodu jednego urywku ostatniej powieści Zoli, toczy się ożywiony spór o to, czy Napoleon III używał różu i bielidła, zwłaszcza w dniu pamiętnej klęski sedańskiej. *Indépendance*, wziąwszy udział w tych rozstrzyganiach, wynalazła w Verviers jakiegoś golibrodę, który 22 lata temu, właśnie w dniu owym przyprowadzał do porządku oblicze Napoleona. Otóż, wynaleziony utrzymuje, że cesarz nie myślał używać kosmetyków, że on, fryzyer, tyle miał podówczas do roboty i tak się spieszył, że gdyby mu kazano dokonać niezwykłej operacyi malowania, byłby ją zapamiętał. Ale oto, redaktor jednego z angielskich przeglądów historycznych oznajmia co następuje: W przeddzień klęski, cesarz siedząc na koniu, przybył z oddziałem gwardyi do obozu, w którym i ja się znajdowałem. Cesarz był zgarbiony we dwoje, jak gdyby mniejszy o połowę, twarz pomarszczona, wąsy, broda i włosy siwe — starzec prawie. Nazajutrz, cóż za zmiana: wysmukły, rumiany, twarz gładka, włosy ciemne, słowem istny portret siebie samego z przed lat dwudziestu....

— **Najpoczytniejsza z książek**. Upłynęło 277 lat od czasu pojawienia się „Don Quixote'a z Manchy", nieśmiertelnego dzieła Miquela de Cervanthes Saavedry, a książka nic na wartości swojej nie straciła. Świadczy o tem liczba jej wydań, których spis do dziś dnia tak się przedstawia: hiszpańskich 528, angielskich 304, francuskich 179, włoskich 99, portugalskich 84, niemieckich 75, szwedzkich 18, polskich 9, duńskich 8, ruskich 6, greckich 5, rumuńskich 3, katalońskich 4, baskijskie 1 i łacińskie 1; razem 1324. Tej liczby wydań żadne jeszcze inne nie doczekało się dzieło.

— **Z Monaco** donoszą, że panna Armstrong, córka znanego fabrykanta broni i milionera, przegrawszy 250.000 dolarów, popełniła samobójstwo przez zastrzelenie, a dwóch nieznajomych, którzy się także zgrali, rzuciło się w morze.

— **Madrycka Rada miejska** wespół z przedstawicielami prasy ułożyła w tych dniach program uroczystości na cześć Kolumba, które rozpoczną się w stolicy Hiszpanii 12 października, a więc w dniu, w którym Kolumb wylądował na wyspie Guanahani. Wszystkie kapele wojskowe załogi w dniu tym przeciągać będą przez miasto wczesnym rankiem, wykonywając uroczystą pobudkę; municypalność zbierze się na zgromadzeniu i uczci pamięć wielkiego żeglarza przemowami; wieczorem spalone będą na wszystkich placach fajerwerki, przedewszystkiem na Prado. Następnego dnia odbyć się mają kongresy: literacki, pedagogiczny i prawniczy. Żebracy stolicy mają otrzymać 20.000 fr., a na przedmieściach urządzone będą zabawy i tańce dla niższych sfer ludności. Prasa urządza kongres dziennikarski, a oprócz tego w teatrze królewskim bal i przedstawienie galowe własnym kosztem. Głównym numerem programu będzie wielki historyczny korowód uroczysty, w którym weźmie udział 450 osób, — jeźdźców i pieszych. Będzie on podzielony na pięć części. Pierwsza, w której główną rolę odegra król Maurów, Boabdil, przedstawi poddanie się Grenady. W drugiej ukażą się pod przywództwem ojca Marchena zakonnicy klasztoru La Rabida. Trzecia obejmie trzy akwarele: *Nina*, *Pinta* i *Santa Maria* wraz z całą załogą. W czwartej części ukażą się w otoczeniu halabardników, rycerzy, paziów, trębaczy i t. d. Ferdynand Katolicki z Izabellą Kastylską, infantami, infantkami, kardynał Mendoza i inni. Piąta część wreszcie, punkt kulminacyjny całego korowodu, przedstawi alegoryę odkrycia Ameryki i hołd, składany Kolumbowi. Nie zabraknie też walk byków, odbędzie się i galowe przedstawienie w teatrze królewskim, na które obce deputacye i dziennikarze otrzymają zaproszenia. W teatrze *Espanol* dany będzie szereg widowisk, na które wybrane będą sztuki, przedstawiające całą historyę dramatu hiszpańskiego od Lopeza de Rueda do Echegaray'a. Uroczystości zakończą się wielkiem przyjęciem w ratuszu. Podczas uroczystości, jakie się odbyły na cześć Kolumba w Huelva, gdy hiszpański minister wojny bawił w Palos, przedstawiła mu się młoda dziewczyna, nazwiskiem Pinzon, pochodząca w prostej linii od komendanta karaweli *Nina.* Jedna linia tej rodziny cieszy się poważaniem w Hiszpanii i dała krajowi niejednego już admirała i kapitana floty, druga zaś, owa pozostała w Palos, zubożała całkowicie. Rząd postanowił zaadoptować ową młodą dziewczynę i wyposażyć ją w razie zamążpójścia pod warunkiem, żeby jej dzieci nosiły nazwisko Pinzon. Obecny alkalde Palosu, Prieta, jest potomkiem w prostej linii tego samego Priety, który za czasów Kolumba był akaldem w Palos.

— **Wystawa przemysłu budowlanego** na placu i w gmachu Szkoły politechnicznej otwarta codziennie od 10 rano Wstęp 20 ct., katalog do nabycia w kasie po cenie 20 ct. Wieczorem koncert orkiestry wojskowej, oświetlenie elektryczne.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Kartony Rafaela. Korespodent petersburski *Debatów* donosi, że w jednym z pałaców stolicy nadnewskiej znaleziono duplikat słynnych kartonów Rafaela, których egzemplarz zdobi kolekcyę Hampton-Court i był dotychczas uważany za unikat. Pokazuje się, że Rafael sporządził dwa egzemplarze tych kartonów. Jeden zachowano w całości, by robotnicy, którzy według niego tkali gobeliny, mieli wciąż wzór mistrza przed oczami; drugi pokrajano na cząstki i rozdano pomiędzy robotników. Po ukończeniu gobelinów cząstki te starannie zebrano, sklejono i nawinięto na wałek. Jakim sposobem kartony te dostały się do Petersburga i czy są istotnie dziełem Rafaela, dotychczas jeszcze nie rozstrzygnięto. Korespondent zapewnia tylko, iż właściciel chętnieby je sprzedał i że żąda za owe kartony „skromną" sumę 750.000 fr.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 16 września.

Pojawienie się cholery w Nowym Jorku wpłynęło zniżkowo na giełdę berlińską, zwłaszcza co do papierów żeglugi parowej. Tendencya ta przeniosła się również na inne walory. Giełda wiedeńska nie mogła się oprzeć temu wpływowi, pomimo, że początkowo jak najlepsze uspobienie okazała.

Staatsbahny od kilku dni nieźle się trzymają. Publiczność przekonała się, że towarzystwo to ma przyszłość przed sobą i kupuje nieustannie, w skutek czego zwolna te akcye podnoszą się w kursie. Doskonały stan buraków, wpływa na polepszenie się ceny akcyi kolei doliny Elby. Pogłoska o zamierzonej w Budapeszcie emisyi akcyi kolei elektrycznej wpłynęła pomyślnie na akcye Auglo-banku. Dominujący, jednak na giełdzie papier, kredyty, cofnął się w cenie o 75 ct. (do 312·25). On jeden prawie odczuł złą tendencyę zagranicznych giełd, zwłaszcza berlińskiej, na którą w końcu niepomyślnie oddziałała wiadomość, że rząd meksykański zdołał na bardzo twardych warunkach zaciągnąć nową pożyczkę, w celu pokrycia październikowego kuponu. W skutek tego sprzedawano wszystkie pożyczki meksykańskie, powodując tem samem zniżkę kursu i innych walorów.

Licytacya. Celem zabezpieczenia wiktu szpitalnego, prania i naprawy bielizny dla szpitalów wojskowych: w Przemyślu, Samborze i Sanoku, na rok 1893, odbędzie się rozprawa w dniach 10 i 11 października 1892, o godzinie 11 przed południem, w c. i k. Intendenturze 10 korpusu w Przemyślu, do której odnośne oferty w powyższym terminie wnieść należy.

Z Izby handlowej i przemysłowej.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 września: pszenica 7·25 do 7·50, żyto 5·50 do 5·75, jęczmień 5·— do 5·50, owies 5·— do 5.50, rzepak nowy 9·25 do 9·60, groch 5·50 do 8·—, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 10·— do 10·75, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 50·—, biała 55·— do 65·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 23·50 do 26·—, kukurudza 5·60 do 5·70 chmiel nowy za 56 kilg. 80·— do 85·—, spirytus 13·— do 13·50. Nowy spirytus na zimowe miesiące 11·75 do 12·25.

Usposobienie niezmienne — popyt i podaż nieznaczne. Chmiel chwilowo bez popytu.

Kraków: pszenica biała 8·35 do 8·65, czerwona nowa 8·10 do 8·55, żółta 8·— do 8·50, żyto 6·40 do 6.85, jęczmień browarny 6·50 do 7·—, pastewny 5·70 do 5·80, owies 5·20 do 5·50, hreczka —·— do —·—, groch 7·50 do 10·—, koniczyna czerwona —·— do —·—. biała —·— do —·—, rzepak stary 10·— do 10·30, wyka —·— do — — zł.

Usposobienie spokojne.

Czerniowce: pszenica 7·80 do 8·—, średnia 7·50 do 7·65, żyto 5·40 do 5·60. średnie —·— do —·—, jęczmień browarny 6·— do 6·50, pastewny 4·75 do 5·—, owies 4·90 do 5·—, średni —·— do —·—, rzepak na jesień 9·50 do 9·75, letni —·— do —·—, nasienia lniane —·— do —·—, konopie 7·75 do 8·—, koniczyna —·— do —·—, kukurudza 5·— do 5·15, na czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch 6·50 do 8·—, anyż —·— do —·—, spirytus za 10.000 litr prc. 14·— do 14·75.

Usposobienie mdłe.

Rzeszów: pszenica stara 7·50 do 7·75, nowa 7·50 do 7·75 żyto stare —·— do —·—, nowe 5·50 do 5·75, jęczmień browarny —·— do —·—, pastewny 5.50 do 5·75, owies stary 5·50 do 5·75, nowy —·— do —·—, bób 7·50 do 8, groch 9·— do 11·—, polowy 7·— do 8·— kminek 15·— do 18·—, mak 12·— do 16·—, rzepak nowy na jesień 9·50 do —·— chmiel za 56 kil. 72·— do 85·—.

Spirytus 14·25 do 14·50.

Usposobienie słabe.

Wiedeń: pszenica na jesień 7·53 do 7·56, na wiosnę 7·93 do 7·96, żyto na jesień 6·64 do 6·67 na wiosnę 6·86 do 6·89, kukurudza na sierpień —·— do —·—, na sierpień-wrzesień —·— do —·—, na wrzesień-październik 5·24 do 5·27, owies na jesień 5·82 do 5·85, rzepak wrzesień-paźdz. 11·55 do 11·65, styczeń-luty 11·90 do 12·—, olej rzepakowy na październik-grudzień 30·50 do 31·50, spirytus na lipiec-sierpień 16·— do 16·50 waranty wrześniowe 16·50. do 16·75.

Linz: pszenica węg. 8·60 do 9·30, górno-austryacka 8·— do 8·50, żyto górno-austr. 6·75 do 7·75, węg. 7·50 do 7·90, jęczmień węgierski 7·50 do 9·—, górno-austr. pastewny 5·50 do 6·—, kukurudza 6·— do 6·40, owies górno-austr. 5·80 do 6·60, czeski 6·— do 6·50, nasienie lniane górno-austr. —·— do —·—, słód austr. 13·75 do 14·25, morawski 14·50 do 15·— (ceny za 100 kilo). Spirytus bez podatku pro 10.000 litr procent 18·—.

Budapeszt: pszenica na jesień 7·45 do 7·47, na wiosnę 7·79 do 7·81, kukurudza na sierpień-wrzesień 4·86 do 4.88, na maj-czerwiec 5·38 do 5·40, owies na czerwiec —·— do —·—, na wiosnę 5·62 do 5·64, rzepak na wrzesień-paźdz. 11·35 do 11·40. Spirytus kontyng. bez podatku 16·— do 16·50.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 3 września do 10 września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 7·30 do 7·55, żyto 5·55 do 5·75, jęczmień browarny 6·— do 6·25, pastewny 5·— do 5·35, owies 5·65 do 6·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza zeszłoroczna —·— do —·—, nowa —·— do —·—, groch do gotowania 8·— do 8·50, pastewny 5·50 do 6·25, fasola —·— do —·—, bobik 5·25 do 5·50, wyka 5·— do 5·25, koniczyna 50·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·— anyż rossyjski 30·— do 32·—, anyż płaski 30·— do 32·—, kminek 20·— do 20·50, rzepak zimowy 9·25 do 9·75, rzepak letni nowy —·— do —·—, stary —·— do —·—, lnianka 7·25 do 7·75, nasienie lniane 10·— do 10·50, chmiel nowy 152·— do 179·—, nafta zwykła —·— do —·—, salonowa —·— do —·—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 49·35 do 49·65.

OSTATNIA POCZTA

(§) Uchwalony przez komisyę budżetową budżet krajowego funduszu na r. 1893 przedstawia się w następujących cyfrach:

Wydział krajowy preliminował wydatki w sumie 6,532.114 zł., dochody własne w sumie 938.576 zł., zatem niedobór do pokrycia dodatkami do podatków a w części pożyczką wynosił 5,593.538 zł.

Komisya budżetowa podwyższyła wydatki: w rubryce na koszta zarządu o 5.621 zł.; na zasiłki dla zakładów dobroczynności o 902 zł; na cele wykształcenia i oświaty o 13,498 zł; na umorzenie pożyczek o 10.178 zł.; na cele przemysłu o 3.300 zł. — razem preliminowała więcej o 33.499 zł.

Natomiast uchwaliła komisya mniejsze wydatki w rubrykach na drogi krajowe o 500 zł., na dotacye dla zakładów krajowych o 5250 zł., na budowle wodne i melioracye o 19.800 zł., na cele rolnictwa i górnictwa o 20.551 zł., na rozmaite wydatki o 17.367 zł. — czyli razem mniej o 63.468 zł.

Biorąc w rachubę ogólną sumę podwyższenia oraz sumę zniżeń wydatków — okazuje się, że komisya obniżyła w ogólności wydatki o 29.969 zł., i uchwaliła je w sumie 6,502.145 zł.

Dochody uchwalono w kwocie 938.437 zł., czyli o 139 mniej od preliminarza Wydziału krajowego.

Z porównania dochodów z wydatkami, okazuje się niedobór w kwocie 5,563.708 zł.

Gdyby komisya zatrzymała wysokość dodatku pobieranego w r. b. to jest 39 centów, otrzymałaby z tego źródła dochód w kwocie 4,114.500 zł. i pozostałby wówczas jeszcze niedobór w kwocie 1,449.208 zł., który musiałby być pokryty pożyczką, lub też w razie przyjęcia przez Sejm projektu konwersyjnego, zwyżką uzyskaną z tej konwersyi.

Jeżeli komisya budżetowa oświadczy się za nałożeniem dodatku w wysokości 39½ ct., jak to Wydział krajowy wnosił, wówczas uzyska z tego źródła dochód w sumie zł. 4,167.250 i pozostanie do pokrycia w sposób powyżej wskazany jeszcze kwota zł. 1,396 458.

Nad kwestyą stałego uregulowania finansów krajowych i sposobem pokrycia niedoboru, obradować będzie komisya budżetowa w poniedziałek i we wtorek, na których to posiedzeniach generalny referent budżetu poseł Stanisław hr. Badeni, przedłoży komisyi ustne sprawozdanie, oparte na wynikłościach cyfrowych. Rozprawy w komisyi budżetowej, a później w Sejmie będą, jak to sam przedmiot wskazuje, nader interesujące.

Najj. Pani przybywa obecnie od kilku dni w Interlaken, gdzie mieszka wraz ze swym Najw. orszakiem w położonym uroczo nad dwoma jeziorami *Hotel Juugfraublick*. Dostojna Pani, której otoczenie Interlaken bardzo się podoba, odbywa codziennie wycieczki w okolicę i oczarowuje wszystkich Swą prostotą i dobrocią.

P. Minister handlu - jak ogłasza *Wiener Ztg.* — zarządził z powodu wystąpienia cholery w Rotterdamie, siedmiodniową kwarantanę proweniencyj przychodzących drogą morską z portów Niderlandzkich.

Niemieccy członkowie komisyi dla odgraniczenia okręgów sądowych w Czechach według narodowości, dr. Schmeykal i dr. Schlesinger, otrzymali od prezesa tej komisyi, prezydenta wyższego sądu krajowego w Pradze, zaproszenie na posiedzenie tej komisyi; odbędzie się ono w dniu 22 b. m. Przedmiotem obrad ma być utworzenie nowego sądu okręgowego dla gmin niemieckich, które dotychczas należą do sądów okręgowych w Litomyślu i Policka. Na ostatniem posiedzeniu czeskiego Wydziału krajowego, w dniu 14 b. m. obradowano nad licznemi petycyami, występującemi przeciwko ustanowieniu sądu powiatowego w Wekelsdorf. Referent dr Kutschera (młodoczech) wniósł, aby Wydział krajowy przedstawił Sejmowi rezolucyę, wyrażającą przekonanie, iż zapatrywanie Rządu, jakoby Sejm krajowy co do tego sądu wydał już opinię, jest mylne, i że odnośne postanowienie P. Ministra sprawiedliwości wydane zostało z pominięciem statutu krajowego. Wniosek ten został odrzucony, natomiast jednak członek Wydziału krajowego z kuryi większych posiadłości, hr. Schönborn, wniósł nową rezolucyę, według której Sejm ma oświadczyć, że postępowanie Rządu przy ustanowieniu sądu powiatowego w Wekelsdorf niezupełnie odpowiadało przepisom ustaw krajowych, które na przyszłość winny być ściśle przestrzegane. Wniosek ten został uchwalony sześciu głosami przeciwko dwom.

Bliższe szczegóły, w jaki sposób dostały się tajemne dokumenty rossyjskie ogłaszane przez *Swobodę*, do wiadomości publicznej, podaje *Köln. Ztg.* Dawniejszy dragoman rossyjskiego poselstwa w Bukareszcie, Jacobsohn, powiedział korespondentowi *Köln. Ztg.*, że wyjeżdżając z Bukaresztu, zabrał z tajnego archiwum rossyjskiego kilkaset oryginalnych dokumentów, śród tych kilka z własnoręcznym podpisem Chitrowa i Kaulbarsa. Ogółem zabrał Jacobsohn 230 dokumentów.

Znana afera Morenheim — Clemenceau znalazła echo w Petersburgu. Telegrafują ztamtąd do *Köln. Ztg.*, iż przeciwnicy Mohrenheima biorą mu za złe, że nie umiał uniknąć owej wymiany listów, która — zdaniem petersburskich polityków — stanowi „pierwsze, dochodzące do wiadomości publicznej, wstrząśnienie przyjaźni francusko-rossyjskiej“. Mohrenheim umiał się zawsze przedstawiać w obec cara, jako jedyny twórca dobrych stosunków pomiędzy Francyą a Niemcami, jako mąż zaufania Francyi. Przekonania tego — mówi depesza petersburska — nie wzruszyło nic dotychczas, chociaż nie brakowało drobnych zdarzeń, zdolnych zachwiać wiarę w prawdziwość zapewnień Mohrenheima. Twierdzenia pism angielskich, iż Mohrenheim przekupił prasę francuską, starają się użyć przeciwnicy ambasadora w Petersburgu przeciw niemu; dotychczas jednak napróżno, a to dla tego, że Rossya obawia się, aby Francya nie uważała odwołania Mohrenheima za zbliżenie się Rossyi do trójprzymierza.

Sensacyjną wiadomość podaje *Gaulois*: Według tego pisma, ma być już zawarte na piśmie zaczepno-odporne przymierze pomiędzy Rossyą a Francyą. Projekt tego układu miał przywieść w. ks. Konstanty w czerwcu do Nancy, gdzie konferował w tej sprawie z prezydentem rzeczypospolitej. Wiarogodność doniesienia *Gaulois* mocno osłabiają szczegóły przez ten sam dziennik podane; według bowiem zapewnień *Gaulois*, traktat postanawia, iż na wypadek wojny, Czechy ogłoszone zostaną jako kraj neutralny. Widocznie bulwarowy dziennik paryski zbyt wiele liczy na łatwowierność swoich czytelników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 17 września. *Wiener Zeitung* ogłasza: Nauczycielem starszym w żeńskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie zamianowany został Tytus Słoniewski z Przemyśla; zaś nauczycielką starszą seminaryum nauczycielskiego w Przemyślu, Laura Przybylska.

Wiedeń, 17 września. *Wiener Abendpost* zamieszcza polecenie Ministerstwa spraw wewnętrznych, ażeby graniczne urzędy cłowe na Szląsku zawiadomione zostały, iż przywóz buraków cukrowych, służących do przetworów fabrycznych, jest dozwolony, natomiast wzbroniony jest przywóz buraków, które jako jarzyna mogłyby być konsumowane.

Wiedeń, 17 września. *Polit. Corresp.* zamieszcza komunikat tej treści: Celem usunięcia trudności, jakieby mogły wypłynąć ze ścisłego przeprowadzenia rozporządzenia z 10 sierpnia 1892, w sprawie postępowania cłowego z winami włoskiemi, szczególnie przy imporcie hurtownym win zwykłych, odstąpiono ze strony austro-węgierskiej od dokładnej chemicznej analizy wszystkich win włoskich. Analiza taka będzie zastosowana tylko w wypadkach, w których organa cłowe uznają konieczną tego potrzebę.

Wiedeń, 17 września. Wczoraj po południu, pomiędzy godziną 1 a 2, na ożywionej ulicy Schoenbrunńskiej, wpadł jakiś dotychczas niewyśledzony sprawca, młody człowiek, do jednego ze sklepów zegarmistrzowskich, zranił śmiertelnie znajdującego się tamże czeladnika, Jana Lammela, skradł 45 złotych zegarków i uciekł.

Wiedeń, 17 września. W dalszym toku wczorajszej rozprawy w procesie bukowińskim inni także oskarżeni twierdzili, że są niewinni faktów, wyżej wymienionych.

Następnie odczytano protokolarne zeznania świadków, którzy przytaczają nader obciążające okoliczności o protekcyach i nadzwyczajnem awansowaniu urzędników. Radca Trzcieniecki przyznaje, że na posiedzeniach, na których roztrząsano sprawę awansów, rozmawiał z członkami rady, i że wyłudził podpis prezydenta rządu krajowego.

Protokoły wykazują, że Trzcieniecki zięcia starszego radcy skarbowego, Lipperta, awansował z 11 rangi do 9, i że także innych krewnych tegoż Lipperta protegował. Przygotowany przez siebie projekt wniosku o awansie zniszczył Trzcieniecki w chwili, kiedy się dowiedział o swojem spensyonowaniu.

Z aktów okazuje się dalej, że Temple, który w wojsku za dezercyę odsiedział karę aresztu przez siedm miesięcy, przez Spendlinga został przyjęty do straży skarbowej.

Wiedeń, 17 września. (Proces bukowiński). W dalszym toku wczorajszej rozprawy zeznawał świadek Bastarz, strażnik skarbowy. Odwołał on wczoraj zeznanie swoje, złożone w śledztwie, iż z polecenia Schindlera wypłacił Małkowskiemu 200 zł. za uzyskanie konsensu ślubnego. Na wniosek prokuratora został Bastarz natychmiast uwięziony i odprowadzony do więzienia śledczego.

Świadek następny Silberbusch zeznał, że Kobierski żądał 100 zł. za pozwolenie na złożenie zboża w magazynie, przez świadka najętym.

Oskarżony Kobierski odpiera, że świadek wówczas nie musiał go zrozumieć. Powiedziałem — mówi oskarżony — że nie dam pozwolenia, nawet gdybyś mi pan 1000 zł. ofiarował. — Świadek Silberbusch odpowiada na to Kobierskiemu: Powiedziałeś pan: daj mi pan 1000 zł.

Przesłuchani następni świadkowie, jak również odczytane akta i listy, obciążają Małkowskiego i Kobierskiego.

Wiedeń, 17 września. W procesie o nadużycia celne na Bukowinie, świadek Pelikan zeznaje, że wie o faktach przyjmowania upominków przez Spendlinga. Starszy strażnik Schindler dał dla Małkowskiego 200 zł., aby uzyskać pozwolenie na zawarcie małżeństwa. Respicyent Murczyński i żona jego zeznają w tym samym duchu. Z odczytanych protokołów wynika, że w czerniowieckiej dyrekcyi skarbowej kwitł prawdziwie system protekcyjny.

Oskarżony Trzcieniecki ze wzburzeniem odpiera wszelkie zarzuty, wywodząc, że działał zawsze w dobrej wierze, oparty na propozycyach, starszych swoich urzędników. Spendling też utrzymuje, że propozycye awansów układał na podstawie list kwalifikacyjnych.

Kirchdorf, 17 września. Stan księcia Lippe mało się zmienił; jest on jeszcze bardzo zatrważający. Przytomność coraz mniejsza, brak snu, wielki niepokój a brak gorączki, cechują stan obecny.

Opawa, 17 września. W wykonaniu Najw. polecenia Najj. Pana, podał prezydent kraju do publicznej wiadomości współudział Najj Pana w bolesnym wypadku nagłej śmierci zastępcy marszałka krajowego, Demela, i złożył równocześnie w imieniu Pana Prezesa Ministrów kondolencyę marszałkowi kraju.

Praga, 17 września. W sejmie postawił Vaszaty wniosek o zniesienie rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości, co do urządzenia przy wyższym sądzie krajowym w Pradze oddziału niemieckiego i czeskiego, ponieważ rozporządzenie to sprzeciwia się równouprawnieniu.

Peszt, 17 września. Doniesienie dzienników, jakoby jeden z więźniów w zakładzie karnym zmarł wśród objawów każących podejrzywać cholerę, jest zupełnie zmyślone.

Kolonia, 17 września. Dziś w nocy pociąg towarowy wpadł na pociąg osobowy, wiozący rezerwistów. Dwie osoby zabite, 11 rannych, przeważnie ciężko.

Berlin, 17 września. *Reichsanzeiger* donosi, że król zatwierdził wybór Virchowa na rektora Uniwersytetu berlińskiego.

Berlin, 17 września. Urzędowe sprawozdanie o przebiegu cholery w dniu 15 b. m. opiewa: W Altonie zachorowały 3 osoby, zmarły 4; w Vandsbeck zach. 7, zm. 1, w Wilhelmsburg zach. 5, zm. 2, w Szczecinie zach. 2, zm. 2.

Hamburg, 17 września. Wczoraj było ogółem chorych na cholerę 306 osób, zmarło 128, z czego na przedwczoraj przypada 222 chorych a 98 zmarłych. Epidemia w mieście znowu się wzmaga.

Hamburg, 17 września. Dotychczas zachorowało tu na cholerę ogółem osób 14.894, zmarło 5.506. W okolicy portu cholera wygasła zupełnie.

Krefeld, 17 września. W środę zachorował syn pewnej rodziny, która przybyła z Hamburga i pomieszczona została w szpitalu dla cholerycznych, na cholerę azyatycką. Inni członkowie tej rodziny są zdrowi.

Poitiers, 17 września. Na powitalne przemówienie burmistrza odpowiedział prezydent Carnot, podnosząc z naciskiem przywiązanie mieszkańców Poitiers do rzeczypospolitej. Kraj, za przykładem armii, pragnie urzeczywistnienia moralnej jedności wszystkich obywateli, pragnie przedewszystkiem pokoju, celem przeprowadzenia reform wewnętrznych, które jest możliwe tylko w czasach pokojowych. Rząd ma obowiązek otworzyć krajowi nową erę pokoju i porozumienia. Rzeczpospolita będzie też umiała zdobyć dla Francyi poważanie całego świata. — Mowę tę prezydenta przyjmowano hucznemi oklaskami.

Następnie biskup miejscowy przedstawiając Carnotowi duchowieństwo, oświadczył, iż kler cały jego dyecezyi przyjął bez zastrzeżenia udzieloną mu w tak jasnych a stanowczych wyrazach naukę Papieża, podziwiając jego wielką miłość dla nowoczesnego społeczeństwa i demokratycznych instytucyj.

Paryż, 17 września. W Paryżu i na przedmieściach było wczoraj 41 chorych na cholerę, zmarło 18; w Hawrze chorych 15, zmarły 3.

Petersburg, 17 września. Cholera znacznie się zmniejsza.

Generał Czernowin zamianowany został komendantem twierdzy Kowna, generał Bursy komendantem twierdzy Bobrińska.

Petersburg, 17 września. W gubernii Mohylewskiej wystąpiła cholera na nowo.

Nowy Jork, 17 września. Na pokładzie *Bohemii* zmarło 11 osób na cholerę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 września 1892 godzina 10, minut 40. Akcye kredytowe 314·15 Akcye kolei państwowej 298·—, Akcye tytoniowe 182·—, Anglo austryackie 152·50, Unionbank 242·50 Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa 98·—, Renta papierowa —·—, 5-proc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ proc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-proc. pożyczka krajowa z roku 1882 —·—, Napoleondory —·—, Rubel papierowy —·—, 4-proc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·77, Usposobienie silne.

Wiedeń, 17go września 1892 r., godz. 1 minut 50. Akcye kredytowe 314·15, Alp. Tow. górnicze 67·10, Węgierskie akcye kredytowe 359·75, Akcye anglo austryackie 152·75, Akcye banku Union 243·—, Akcye kolei Karola Ludwika 215·50, Akcye kolei Północnej 282·25, Akcye kolei Południowej 98·— Losy tureckie 44·80, Akcye kolei państwowej 297·87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 243·50, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 162·—, Akcye tytoniowe 182·50. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75. Akcye kolei Elbetal 227·—, Akcye banku dla krajów koronnych 224·80, 4-proc. węgierska renta złota 112·65, Akcye banku związkowego 115·40, Rubel papierowy 1·20·75, Węgierska renta papierowa 100·55. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 17 września 18[illegible] r. godz. 4 minut — Akcye kredytowe —·—, Anglo-austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych —·—, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. pro. —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek —·—. Usposobienie [illegible].

Telegramy zbożowe z dnia 16 września 1892 r. Wiedeń: [illegible] procent 15·63 do 15·87 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·32 do 7·34 [illegible] Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 1[illegible]4·50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., [illegible]tus 36·20 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 50·90 —·— fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Z Krakowa	6 01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	10·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesz.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	—
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

U w a g a: Godziny drukowano grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 17 września 1892

Hotel Warszawski.

PP. M. Bogucki z Mackowy, J. Czachurski z Krzemieniec, K. Cwakleński z Łańcuta R. de Lens z Łuczycz, D. Fabry z Kosina, M. Grottger z Husowa, K. Hubaczek z Leżajska, M. Łukasiewicz z Stanisławowa, A. Huret, C. Tanssig, L. Pischinger J. Reif z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 września 1892.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	—	217	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	241	50	244	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336	—	340	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100	85	101	55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107	60	108	30
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98	15	98	85
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	96	30	97	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	94	70	95	40
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99	50	100	20
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	—	94	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	—	—	—	—
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a.	52	50	55	50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	50	105	20
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94	10	94	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	30	102	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	—	—	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101	—	101	70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103	50	—	—
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97	60	98	30
„ „ 4 „ „	91	30	92	—
5. Losy miasta Krakowa	22	75	24	75
„ „ Stanisławowa	29	50	32	50
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	47	9	57
Półimperyał	9	60	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20	1	30
„ „ papierowy	1	$19^1/_2$	1	$21^1/_2$
100 marek niemieckich	58	40	59	—

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 września 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.60	96.80
luty-sierpień	96.65	96.85
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.25	96.45
kwiecień-październik	96.25	96.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.25	141.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.60	140.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.—	152.—
„ „ 1864 po 100 złr.	185.50	186.50
„ „ 1864 po 50 złr.	185.—	186.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 25	153.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115.75	115.95
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.50	100.70
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.60	105.60
Galicyi	104.75	105.75
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.10	95.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.75	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312.25	312.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	630.—	638.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	338.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	215.—	219.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	994.—	998.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	92.50	93.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	332.—	334.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2815—	2820.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.25	216.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	243.25	244.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	297.—	297.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	97.25	97.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.—	200.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.30	101.30
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.75	112.25
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.10	102.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94. -	95. —
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.50	100.
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.85	101.30
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	100.75	101.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	101.25	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99. —	99.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.—	86.—
z r. 1884	93.—	94.—
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.25	103 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	189.75	190.75
Clarego po 40 zł. m. k.	54.—	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22 80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.—	55 —
Pfiego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.40	17 90
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.75	12 —
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	24.50	25.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.20	63 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	62.50	63 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	130.—	133 —
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	58 —	62 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119 75	120 10
Paryż za 100 fr.	47 52.5	47.60 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.69.—	5.71 —
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.59.5	9.52.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2119 (5584 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw Andruchowi i Wawrowi Dochwałom pto 266 zł. 8 ct. aw. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 111 w Burkanowie położonej wyk. hip. l. 478 i 479 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej Andrucha i Wawra Dochwałów własnej w dniach 24 września i 22 października 1892 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 500 zł.
Wadyum 50 zł. aw.

Rezzta warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 29 lipca 1892.

L. 2854 (5585 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Ogólno rolniczego Zakładu kredyt. dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw nieletnim Maryi Lemiszka, Annie Różyckiej, Jaśkowi, Pawlinie, Magdzie i Feliksowi Burakiewiczom pto 111 zł. 60 ct. i 148 zł. 58 ct. aw zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 34 w Burkanowie położonej wyk. hip. l. 207 ks. gr. gm. kat Burkanów objętej nieletnich Maryi Lemiszka, Anny Różyckiej, Jaśka, Pawliny, Magdy i Feliksa Burakiewiczów własnej w dniach 24 września i 22 października 1892 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł.

Reszta warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 29 lipca 1892

L. 5412 (5301 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 października 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1892 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 945 gminy Kosmacz Antoniego Wintoniaka Petra, a względnie Abrahama Dresnera własnej, na rzecz spadkobierców Mojżesza Feigera, Schmila Feigera Juty Cirl Scherzer, Iry Scherzera i Chaji Feiger pto 10 zł. zpn.

Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Kosów, dnia 3 czerwca 1892.

L. 2950 (5583 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Ogólno - rolniczo kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie przeciw Maksymowi Stelmach, Justynie ze Stelmachów Gandurskiej i Hanusce z Dochwałów Stelmach pto 134 zł. 80 ct. i 49 zł. 64 ct. aw. zpn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 127 w Burkanowie położonej wyk. hip. 369, 370, 371 i 412 ks. gr. gm. kat. Burkanów objętej Maksyma Stelmach, Hanuski z Dochwałów Stelmach i Justyny ze Stelmachów Gandurskiej własnej w dniach 24 września i 22 października 1892 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym.

Cena wywołania 700 zł.
Wadyum 70 zł. aw.

Reszta warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.
Wiśniowczyk, dnia 29 lipca 1892.

L. 5268 (5536 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Trembowli o zapłacenie 68 zł. 75 ct. zpn. publiczny przymusowy przetarg 4/12 fizycznie niewydzielonych części realności objętej wyk. hip. 410 ks. gr. gm. kat. Trembowla dłużnika Markusa vel Motia Mester własnych na dniu 20 października 1892 i 21 listopada 1892 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 247 zł.
Wadyum 24 zł. 70 ct.

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Blausteina w Trembowli.

Trembowla, 27 czerwca 1892.

L. 6143 (5452 2—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 20 października i 24 listopada 1892 zawsze tylko wyżej ceny szacunkowej licytacya parceli gruntowej 1440 według wyk. hip. 68 ks. gr. Wierzbowiec Stefana Derkacza własnej celem zrealizowania legatu na rzecz gr. kat. cerkwi w Wierzbowcu

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 10 sierpnia 1892.

L. 4965 (5530 2—3)

Dnia 21 października i 25 listopada 1892 każdym razem o godz 9 z rana odbędzie się w tut sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Stryszowy położonych 1) lwh. 58 Szymona Kasprzyka, 2) lwh. 107 Michała Kasprzyka, 3) lwh. 110 Ludwiki Gądkowej własnych na pokrycie pretensyi powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce peto 250 zł. aw. zpn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za ogólną cenę wywołania 1180 zł. aw., lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ck. notarysz p. Bruno Rogalski w Dobczycach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Doczyce, 6 sierpnia 1892.

L. 4966 (5527 2—3)

Dnia 21 października i 25 listopada 1892 każdym razem o godz. 9 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Gruszowie położonych 1) whl. 5 Antoniego Włosińskiego i 2) whl. 116 Teodora Pietruszki własnych na pokrycie pretensyi powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce pcto 300 zł. aw. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za ogólną cenę wywołania 715 zł. lub powyżej zaś na drugim terminie i poniżej takowej.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Kurator niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 2 sierpnia 1892.

L. 4907 (5558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 21 września 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1892 nawet poniżej takowej, licytacyą realności według wyk. hip. l. 46 gminy kat. Poluchów śp. Andrucha Danilczuka i realności wyk. hip. l. 350 tejże gminy śp. Benedykta Danilczuka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 55 zł. zpn.

Cena wywołania 1140 zł. i 60 zł.

Wadyum 114 zł. i 6 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego

Gliniany, dnia 22 czerwca 1892.

L. 4618 (5557 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 22 września 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1892 nawet poniżej takowej licytacyą realności według wyk. hip. 86 gminy kat. Hanaczówka Dawida Weissera własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 80 zł zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 19 czerwca 1892.

L. 10803 (5560 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, iż celem ściągnięcia pretensyi 300 zł. zpn. powiatowej kasy Oszczędności w Kałuszu odbędzie się dnia 27 września 1892 i 24 października 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 137 ks. gr. gm. kat. Kamień objętej, dłużnika Dmytra Lulczaka własnej, wedle protokołu oszacowania ts. uchwałą z dnia 7 marca 1892 l. 4107 do wiadomości przyjętego na kwotę 540 zł. oszacowanej.

Wadyum wynosi 54 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przeglądnąć można w ts. registraturze

Z ck. Sądu powiatowego

Kałusz, dnia 5 lipca 1892.

L. 9279 (5498 2—3)

Dnia 25 października 1892 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 29 listopada 1892 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz 9 rano egzekucyjna licytacya 2/5 części realności w. hip. 712²/₄ gm. Sniatyna objętej, Simona Kreisa własnej, na rzecz Maurycego Schreibera pto 134 zł. 69 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 2600 zł.

Wadyum 260 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hip. wolno przejrzeć w tu. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Dawidowicz.

Sniatyn, 15 sierpnia 1892.

L. 3864 (5567 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefiny Treibel i Enocha Engera w kwocie 6000 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut sądzie na dniu 17 października 1892 i 17 listopada 1892 każdym razem o godz. 9 z rana, egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 22 w Oświęcimie Mindli Wulka nowej własna.

Cena szacunkowa 20000 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 2000 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dn. 23 sierpnia 1892.

L. 3039 (5552 2—3)

W dniach 20 października i 25 listopada 1892 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia pożyczkowego w kwocie 195 zł. licytacya publiczna realności nk. 72 w Wilkowicach lwh. 72 objętej.

Cenę wywołania stanowi, kwota 1245 zł. aw.

Wadyum 124 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Cieszyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 6142 (5562 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 20 października 1892 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 listopada 1892 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l. 230 gminy Kamionka str. objętej Jakoba Leib Łapajówker i Bruchy Mali Łapajówker własnej na rzecz Borucha Lewina pto 1820 zł. aw zpn.

Cena wywołania 2928 zł.

Wadyum 293 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka, 15 sierpnia 1892.

L. 747 (5559 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Grybowski ogłasza, iż w dniach 24 października i 28 listopada 1892 o godz 10 z rana odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 19 w Kruzlowy wyżniej położonej według lwh 15 ks. gr. tejże gminy Stanisławowa Chronowskiego syna Jakóba własnej na rzecz uprz. Zakładu kredyt włościańskiego pto 104 zł 92 ct aw.

Cena wywołania 921 zł. 10 ct aw.

Wadyum wyn si 92 zł. 11 ct. aw.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzybów, 31 maja 1892.

L. 11049 (5561 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensyi w kwocie 16 zł z pn. Szmerla Winklera dnia 27 września 1892 i 24 października 1892 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności w Podhorkach położonej wyk. hip. 353 objętej na Marunię Majstruk zapisanej Maruni Majstruk własnej.

Wadyum wynosi 5 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania przeglądnąć można w ts. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kałusz, dnia 5 lipca 1892.

L. 10080 (5565 2—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Izaaka Goldfelda w kwocie 241 zł. 50 ct. a, w. z pn. przedsięwzięta zostanie w dniu 11 października i 8 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w ts. gmachu przymusowa sprzedaż realności w Monasterzyskach pod lk. 131 położonej Perli Weinschel własnej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła Mojżesz Weil w Monasterzyskach.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 30 stycznia 1892.

L. 6539 (5564 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano dnia 11 października 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 139 w Monasterzyskach położonej wedle wyk. hip. 193 księgi grunt. tejże gminy Salomona Rosenbauma własnej na rzecz Schaji Freudmann pcto 200 zł. aw zpn.

Cena wywołania 2900 zł.

Wadyum 290 zł.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Jana Błonarowicza z Monasterzysk.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 20 sierpnia 1892.

L. 6507 (5531 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 października 1892 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 listopada 1892 nawet poniżej takowej licytacya 1/4 części realności według wykazu hip. 520 gminy Kosów stary Wasyla Tomiuka własnej na rzecz Samuela Kamila pto 100 złr. z pn.

Cena wywołania 619 zł. 25 ct.

Wadyum 62 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr Wilkowskiego w Kosowie.

C. k Sąd powiatowy.

Kosów, dina 13 czerwca 1892.

L. 22515 (5424 2—3)

W dniu 24 października i 28 listopada 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się w ck. sądzie krajowym w Krakowie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę 3/6 części realności lk. 215 i 216 Dz. I. w Krakowie położonych lwh. 207 i 208 objętych należących do małolet. Maryi, Wandy i Władysława Barańskich.

Cena wywołania wynosi przy połowie realności lwh. 207, 6985 zł, zaś przy połowie realności lwh. 208, 4675 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla wierzycioli nieznanych jest adw. dr. Hajdukiewicz.

Kraków, 29 lipca 1892.

L. 6051 (5363 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce, zawiadamia, że celem zniesienia współwłasności realności pod lk. 23 lwh. 486 ks. gr. gminy Grabówki, w dniach 21 października 1892 i 25 listopada 1892 w sądzie o godzinie 10 rano, realność ta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 530 zł. 53 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych i nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 8 marca 1892 do hipoteki weszli do rąk ck. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczcze.

Wieliczka, 27 lipca 1892.

L. 8885 (5575 2—3)

Obwieszczenie.

Magistrat kr. wol. miasta Jarosławia podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia prawa propinacyi i poboru należytości propinacyjnej tudzież poboru dodatku gminnego w mieście Jarosławiu na czas od 1 stycznia 1893 do 31 grudnia 1895, niemniej celem wydzierżawienia prawa poboru krajowych opłat konsumcyjnych w całym powiecie Jarosławskim na czas od 1 stycznia 1893 do 31 grudnia 1894 odbędzie się we wtorek dnia 26 września 1892 o godzinie 10 przed południem w ratuszu Jarosławskim druga publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Jako cenę wywołania ustanawia się obecnie pobierany czynsz dzierżawny, a mianowicie:

a) za dzierżawę prawa propinacyi i poboru należytości propinacyjnej w mieście Jarosławiu w rocznej kwocie . . . 41.900 zł.

b) za dzierżawę prawa poboru dodatku gminnego w mieście Jarosławiu w rocznej kwocie . . 41.900 zł.

c) za dzierżawę prawa poboru samoistnych opłat krajowych konsumcyjnych w całym powiecie politycznym Jarosławskim w rocznej kwocie 8.600 zł.

czyli w łącznej rocznej kwocie . . . . 92.400 zł.

z której to kwoty każdy do licytacyi przystępujący 10 prc. jako wadyum z ofertą do rąk komisyi licytacyjnej w gotówce lub papierach wartościowych pupilarnie bezpieczeństwo dających, wedle kursu notowanego dnia ostatniego w urzędowej Gazecie Lwowskiej, złożyć jest obowiązany.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym ekspedycie w] godzinach urzędowych lub w dniu licytacyi przy komisyi licytacyjnej.

Magistrat miasta

Jarosław, dnia 14 września 1892.

Burmistrz: dr. Dietzius

L. 4574 (5574 1—3)

Celem wypuszczenia w dzierżawę praw miasta Brody przysługujących a to: prawa propinacyi miejskiej wraz z prawem poboru opłat gminnych od napojów propinacyjnych, nadto prawa propinacyi na dworcu kolejowym i w dobrach Folwarki wielkie i Folwarki małe na przeciąg trzech lat i dwóch miesięcy t. j. od dnia 1 listopada 1892 do dnia 31 grudnia 1895 r. rozpisuje się niniejszem licytacyę publiczną za pomocą pisemnych ofert na dzień 27 września 1892, zaś w razie niepowodzenia terminu na dzień 4 października b. r. a jeśliby i ta licytacya do skutku nie przyszła trzecią i ostatnią licytacyę na dzień 10 października 1892 każdym razem o godzinie 12 w południe w tutejszym Magistracie odbyć się mające a to na wszystkie powyższe przedmioty dzierżawne tylko łącznie i razem.

Jako cenę wywołania za wszystkie przedmioty dzierżawne razem ustanawia się czynsz dzierżawny w kwocie 40.000 zł. a. w. rocznie.

Oferty, które mają być opieczętowane, ostemplowane, własnoręcznym podpisem oferującego zaopatrzone i zawierać, mają oświadczenie co do wysokości czynszu dzierżawnego cyframi i słowami wyrażone wraz z wadyum w kwocie 4.000 zł. a. w. w gotówce lub papierach wartościowych pupilarnych podług kursu wykazanego | „Gazetą Lwowską“ z dnia licytacyę poprzedzającego winne być złożone do rąk komisyi licytacyjnej przed terminem lub na terminie przed zamknięciem licytacyi.

Warunki licytacyjne w tutejszym urzędzie przejrzane być mogą.

Magistrat miasta.

Brody, dnia 13 września 1892.

Konkursa.

L. 6339 (5545 2—3)

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umandurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wn sić należy do 20 października 1892 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 14 września 1892.

L. 1203 (5592)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) Przy szkołach 1-klasowych etatowych z roczną płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem z 1 morga gruntu ornego w Biliczu, Błozwi górnej, Busowiskach, Koble starem, Koniowie, Libuchowej, Mszańcu, Niedzielnej, Polanie, Rosochach, Spasie, Strzyłkach, Suszycy rykowej, Terle, Terszawie, Tysowicy, Woli koblańskiej i Wołczy dolnej.

B) Przy szkole 2-klasowej w Felsztynie posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

C) Przy szkole 2-klasowej w Starejropie posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł.

D) Przy szkole 1-klasowej w Laszkach murowanych z roczną płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem.

E) Przy szkole 1-klasowej w Strzelbicach z płacą roczną 300 zł., dodatkiem niewliczalnym do emerytury w kwocie rocznej 50 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem z 1 morga gruntu ornego.

Do wszystkich wyżej wymienionych posad jest przywiązane prawo do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl art. 13 ust. kraj. z dnia 15 czerwca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 40).

W Felsztynie i Laszkach murowanych jest język wykładowy polski, wszystkich zaś innych wyżej wymienionych ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad nauczyciele (nauczycielki) winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz dotychczasowej służby, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej ck. Rady szkolnej okręgowej, w terminie 6-tygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia niniejszego konkursu w Dzienniku urzędowym.

Z ck. Rady szkolnej okręgowej.

Staremiasto, dnia 15 września 1892.

L. 820 (5537 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich rozpisuje niniejszem konkurs z terminem do 31 października 1892.

I. Posada młodszego nauczyciela przy szkole 4 klasowej w Lisku z roczną płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie.

II. Przy szkołach etatowych jednoklasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Balnicy.
2. „ Łupkowie,
3. „ Maniowie,
4. „ Olszanicy,
5. „ Serednicy,
6. „ Smolniku ad Baligród,
7. „ Stefkowy,
8. „ Telesznicy oswarowej,
9. „ Wetlinie,
10. „ Woli michowej,
11. „ Zahoczeniu,
12. „ Zubeńsku,
13. „ Leszczowatem,
14. „ Skorodnem,
15. „ Stańkowy,
16. „ Zawadce,

III Przy szkole etatowej jednoklasowej w Baligrodzie z roczną płacą 450 zł i wolnem pomieszkaniem.

W szkołach w Lisku i Baligrodzie jest wykładowym język polski, we wszystkich innych szkołach język ruski.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną, wszystkie dokumenta służbowe wraz z wykazem lat służby, a wrazie ubiegania się o kilka posad winni załączyć przynajmniej wykaz służbowy wedle przepisanego formularza.

Podania spóźnione lub należycie nie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Lisko, 4 września 1892.

L. 195 (5553 2—3)

Dyetaryusz z egzaminem tabularnym znajdzie natychmiast pomieszczenie w tutejszym sądzie do czynności hypotecznych za miesięcznym wynagrodzeniem 30 zł.

Ubiegający się winni podania opatrzonejświadectwami egzaminu i aplikacyi wnieść do Naczelnictwa tutejszego sądu.

Borszczów, 12 września 1892.

L. 40343 (5572 1—3)

Konkurs a) na posadę kasyera przy ck. urzędzie pocztowym Lwów dworzec z poborami IX. klasy rangi i kaucyą w wysokości całorocznej płacy.

b) ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym ck. urzędzie pocztowym w Lisiej Górze w powiecie Tarnowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł. i ryczałt kancelaryjny 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 1 października br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 12 września 1892.

L 179 (5580 1—3)

C. k. Sąd Obertyński przyjmie natychmiast uzdolnionego do prowadzenia ksiąg gruntowych dyetaryusza za odpowiedniem wynagrodzeniem.

Obertyn, dnia 13 września 1892.

L. 6136 (5588 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. wolnem mieszkaniem i ogrodem; 1) Borki janowskie, 2) Glinna, 3) Hodowica, 4) Jaryczów stary, 5) Kleparów młodszego nauczyciela z dodatkiem miejscowym 100 zł niewliczalnym do emerytury, 6) Kozice, 7) Leśniowice, 8) Nawarya młod. nauczyc., z dodatkiem 30 zł. na mieszkanie," 9) Rudańce, 10) Sichów z dodatkiem 100 zł., 11) Sieciechów, 12) Sokolniki 4 kl. 2 posady starszych nauczycieli z dodatkiem po 100 zł., 13) Włodków młod. nauczyc., 14) Zimnawoda młod. nauczy., 15) Zniesienie 4 kl. 2 posady starsz. nauczyc. z dodatkiem po 100 zł.

Należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną należy wnosić do 1 listopada 1892 na ręce za miejskiej okręgowej Rady szkolnej we Lwowie.

Lwów, dnia 15 września 1892.

Za ck. Starostę i Prezesa

Nenyczko

L. 860 (5591 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy 4 klasowej szkole męskiej w Nadwórnie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł. i 30 zł. tytułem dodatku na pomieszkanie.

II Przy 2 klasowej szkole mieszanej w Delatynie posada młodszego nauczyciela (lki) z płacą roczną 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 i wolnem pomieszkaniem w Dobrotowie, Dorze, Hołoskowie, Hwozdzie, Jabłonicy, Majdanie górnym Huta, Majdanie górnym, Łojowie, Przerośla, Mołodyłowie, Nazawizowie, Osławach czarnych-Potoku czarnym, Skopówce, Strupkowie, Tarnowicy leśnej, Weleśnicy, Wołosowie, i Zielonie.

W szkołach pod I., II. i Majdanie górnym Huta język wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach język wykładowy ruski.

Kandydaci ubiegający się o jednę z wymienionych posad, mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 20 października 1892.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

w Nadwórnie, 8 września 1892.

L. 2104 (5576)

Celem obsadzenia tymczasowej posady lekarza okręgowego z siedzibą w Marjampolu w powiecie Stanisławowskim rozpisuje niniejszem Wydział powiatowy konkurs odnośnie do postanowień §§ 4 i 5 ustawy z d. 2 lutego 1891 nr. 17 dz. ust. kraj. i rozporządzenia wykonawczego do tejże l. 82 dz. ust kraj.

Chcący się ubiegać o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdolności przedłożyć na ręce wydziału powiatowego w terminie nieprzekraczalnym do 20 października b. r. podanie i wykazać w takowym, że posiadają:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,

2. dyplom doktora medycyny do wykonywania praktyki lekarskiej,

Wyżej wymieniony okręg sanitarny składać się będzie z 12 gmin na obszarze 109·5 kilometrów kwadratowych o ludności 11.178 mieszkańców.

Do tej posady przywiązana jest płaca roczna 500 zł., tudzież 200 zł. jako ryczał na koszta podróży służbowych, a nadto zamianować się mający lekarz okręgowy ma utrzymywać aptekę domową.

Między kandydatami mają pierwszeństwo, Ci którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykackim.

Z Wydziału powiatowego

w Stanisławowie, d. 15 września 1892.

L. 1039 (5593)

Celem obsadzenia nowo kreowanej posady lekarza dla okręgu sanitarnego z siedzibą w miejscowości Żabie powiatu kosowskiego, który obejmować będzie następujące trzy gminy Żabie, Krzyworównia i Jasienów górny ogółem 10.896 mieszkańców z roczną płacą 500 zł. (pięćset zł.) wa. w miesięcznych i ryczałtem na opędzenie kosztów podróży służbowych w kwocie rocznej 400 zł. (czterysta zł.) wa, w kwartalnych zawsze z góry płatnych ratach.

Kandydaci na tę posadę mają wnieść swe podania w przeciągu dni 30 licząc od dnia pierwszego ogłoszenia w Gazecie urzędowej na ręce Wydziału Rady powiatowej w Kosowie zaopatrzone w następujące dowody:

1) prawo obywatelswa austyackiego,

2) dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywaniu praktyki lekarskiej,

3) nieskazitelny charakter,

4) znajomość języków krajowych,

5) praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6) dostateczną fizyczną zdatność.

Między kandydatami mają pierwszeństwo Ci, którzy wykarzą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Posada ta zostanie na razie prowizorycznie obsadzoną, z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej, po roku może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału powiatowego.

Kosów, dnia 7 września 1892.

Prezes: St. Przybyłowski.

L, 4054 (5594 1—3)

Konkurs.

Na zasadzie uchwały Rady gminnej kałuskiej z dnia 6 września 1892 rozpisuje się niniejszem konkurs w celu obsadzenia następujących posad urzędniczych przy magistracie a mianowicie:

a) Kontrolora kasy miejskiej i pożyczkowej z płacą roczną 500 zł. dwoma kwinkwenjami po 100 zł. a. w. i prawem do emerytury, tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi w kwocie 500 złr. a. w.

b) Inspektora policyi z płacą 400 zł. a. w. rocznie, dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznej 60 zł. i 40 zł. na umundurowanie, tudzież prawem do emerytury.

Obydwie posady będą nadane prowizorycznie a po roku nienaganej służby nastąpi stabilizacya.

Kompetenci winni wnieść podania swoje na ręce tutejszego Burmistrza w terminie do 10 października 1892 przy dołączeniu dokumentów, ad a co do egzaminu z rachunkowości, zaś ad b że posiadają wymogi do piastowania tej posady ustawą wskazane dalej ad a i b, że nie przekroczyli rok 40 życia są zdrowi i posiadają praktykę zawodową.

Kałusz, dnia 10 września 1892,

L. 3700 (5590 1—3)

Lwowska Izba handlowa i przemysłowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza, z którą to posadą połączone są następujące systemizowane emolumenta. Płaca roczna 1800 zł., dodatek aktywalny rocznych 500 zł., dalej prawo do sześć dodatków pięcioletnich po 200 zł. i prawo do emerytury wedle obowiązującego statutu pensyjnego.

Posada ta obsadzoną będzie na razie na jeden rok prowizorycznie, poczem dopiero po udowodnieniu uzdolnienia nastąpi stabilizacya.

Starający się o tę posadę winni wykazać, że nie przekroczyli 40 roku wieku, ukończyli studya prawno polityczne i władają biegle językiem polskim i niemieckim," tudzież udowodnić, że przez dotychczasowe swoje zatrudnienie nabyli fachowego wykształcenia do piastowania posady sekretarza Izby handlowej i przemysłowej.

Podania należycie ostemplowane mają być wniesione do biura Izby najdalej do 1 listopada 1892.

Z Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9 września 1892.

Prezydent Wice Sekretarz.

Kiselka w. r Veltzé w. r.

Kuratele.

L. 7813 (5568 2—3)

Maryę Kocij 2-go ślubu Panos z Szumlan uznano za marnotrawczynię, zaś kuratorem jej jest ks. Mikołaj Rybak z Szumlan.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 7 lipca 1892.

L. 8016 (5522 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany ogłasza, że Michała Michno z Pasieki jako marnotrawcę pod kuratelę oddano.

Wadowice, dnia 26 sierpnia 1892.

L. 862 (5526 2—3)

Dmytra Fedia z Kotowa uznano marnotrawcą.

Kuratorem Ilko Hiszpan z Kotowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 13 lutego 1892.

Upadłości.

L 12722 (5547 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia wierzycieli rozbiorowej masy Sary Rösler, właścicielki handlu bławatnego w Śniatynie, że do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się nowy termin na dzień 30 września 1892 godz. 9 przed południem, na który wierzyciele do komisarza konkursowego c. k. Sędziego powiatowego w Śniatynie zgłosić się mają.

Kołomyja, dnia 10 września 1892.

L. 6527 (5566 2—3)

W sprawie konkursowej Mojżesza Schönkera odbędzie się w dniu 3 października 1892 o godzinie 9 rano w biurze podpisanego walne zgromadzenie wierzycieli, celem ustalenia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy, jego zastępcy, tudzież powzięcia uchwały co do proponowanej ponownie przez krydataryusza ugody a gdyby ta do skutku nie przyszła, celem rozp.awy nad zarzutami pko projektowi rozdziału ostateczneego i powzięcia w tym względzie uchwały.

Oswięcim, 8 września 1892.

Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8029 (5327 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Brzeżanach uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Dawida Hirscha, iż powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzeżanach wytoczyło przeciw niemu dnia 3 czerwca 1892 l. 5902 pozew o zapłatę 46 zł. zpn., że pozew ten doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adw dr. Czajkowskiemu w Brzeżanach i termin do rozprawy wyznaczono na dzień 14 listopada 1892 o godzinie 9 przed południem.

Wzywa się zatem nieobecnego Abrahama Dawida Hirscha, aby albo sam do sądu się zgłosił, albo udzielił kuratorowi swemu potrzebnej informacyi, albo innego sobie pełnomocnika ustanowił i sądowi podał, inaczej bowiem ze skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Brzeżany, 5 sierpnia 1892.

L. 4083 (5406 2—3)

C. k. Sąd obw. w Sanoku zawiadamia Hermana Heschelesa z życia i miejsca pobytu niewiadomego że Józef Falter i Maurycy Dattner wnieśli 14 lipca 1892 l 4083 przeciw niemu pozew o wykreślenie egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 33 zł. 69 ct. i 7 zł wa. w stanie biernym dóbr Mików, Prełuki, Duszatyn, Dołszyce i Komańcza zaintabulowanego, który do postępowania pisemnego się dekretuje.

Dla pozwanego Hermana Heschelesa ustanawia się kuratorem adwokata dr. Flakowicza w Sanoku, a pozwanego wzywa się, by temuż kuratorowi wcześnie potrzebną informację udzielił lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 10408 (5612 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Fliegla, że Ozyasz Moritz pozew sumaryczny przeciwko niemu pod dniem 13 maja 1892 l. 7400 o zapłacenie 125 zł. wa. zpn. wytoczy ł,który do sumarycznej rozprawy zadekretowano.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 19 września 1892 o godzinie 10 rano, w tutejszym sądzie, a kuratorem dla Jakóba Fliegla, ustanowiono adw dr. Emila Blumenfelda w Jarosławiu.

Jest tedy rzeczą pozwanego na powyższym terminie w sądzie się zgłosić, ewentualnie kuratorowi udzielić informacyi, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić, gdyż w przeciwnym razie złe skutki wyniknąć mogące, Jakób Fliegel sobie będzie musiał przypisać.

Jarosław, dnia 20 lipca 1892.

L. 6987 (5370 2—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Bermana Landau, Józefa Margosches, Bertolda Rooz, Rozalię Fränkel, Karolinę Rooz i Jerzego Stell, względnie ich prawonabywców, że celem doręczenia im uchwał dotyczących wykreślenia prenotacyi praw zastawu dla sum 1000 i 2000 zł. mk. na karcie ciężarów realności we Lwowie pod lk 731¼ położonej w 4/5 częściach na rzecz Arona Fränkla, a w 1/5 części na rzecz Feigi Grat ciężących jako nieusprawiedliwionej, wraz z wszystkiemi nadciężarami, ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Leona Ziona, a tegoż zastępcą adwokata dr. Alberta Reissa

Lwów, dnia 16 lipca 1892.

L. 178 (5513 2—3)

Wydział Izby adwokatów w Samborze zawiadamia niniejszem, że pan Spirydyon Iwanowski, adwokat w Bolechowie, doniósł pod dniem 7 września 1892 tutejszemu wydziałowi, iż zamierza z dniem 1 stycznia 1893 przenieść swoją kancelaryę adwokacką z Bolechowa do Sambora.

Sambor, 10 września 1892.

L. 3264 (5318 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gwoźdźcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Chrystynę Mykieta, iż dnia 12 kwietnia 1873 zmarła w Słobudce polnej Anna Mykietej urodzona Makar bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i wzywa ją, aby w ciągu roku jednego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła deklaracyę do spadku po śp. Annie Mykitej urodz. Makar, w przeciwnym razie spadek ten pertraktowany będzie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Janem Krupielnickim, dla niej ustanowionym

C. k. Sąd powiatowy.

Gwoździec, dnia 30 czerwca 1892.

L. 2809 (5319 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona Brudnickiego, iż przeciw niemu wytoczył skargę Franciszek Banaś o 50 zł, i że dla niego w tej sprawie kuratorem został ustanowiony notaryusz pan Machowski w Głogowie.

Zarazem wzywa go, aby miejsce swego pobytu podał, lub pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie rozprawa na dzień 19 grudnia 1892 o godzinie 9 rano wyznaczona z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Głogów, dnia 28 sierpnia 1892.

L. 23203 (5372 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Barucha Rappaporta z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie spadkowej po Izaaku Eizyku Rappaporcie ustanowiono dla niego celem doręczenia mu uchwały z 11 stycznia 1892 l. 36240/891 kuratorem pana adwokata dr. Kwiatkowskiego z zastępstwem pana adwokata dr. Starczewskiego.

Wzywa się przeto Barucha Rappaporta, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do przestrzegania praw swoich informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania samemu sobie przypisać by musiał.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1892.

L. 11457 (5344 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Mojżeszowi Hundert i Tow. pto 650 zł ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta adwokata dr. Allerhanda z substytucyą dr. Zipsera i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 11457.

Kołomyja, 6 sierpnia 1892.

L. 11459 (5345 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Zakładu kredytowego komercyalnego w Kołomyi przeciw Mojżeszowi Hundert pto 500 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytn niewiadomego Mojżesza Hunderta adwokata dr. Allerhanda z Kołomyi z substytucyą dr. Zipsera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z 6 sierpnia 1892 l. 11459.

Kołomyja, 6 sierpnia 1892.

L. 12613 (5346 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Salamona Sperbera senior przeciw Jakóbowi Krisnapoler i Salamonowi Sperber junior pto 70 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Krisnapoler adwokata dr. Staubera w Kołomyi z substytucyą adwokata Kaweckiego w Kołomyi i doręczył nakaz zapłaty z 27 sierpnia 1892 dla Jakóba Krisnapolera przeznaczony do rąk kuratora adwokata dr. Staubera.

Kołomyja, 27 sierpnia 1892.

L. 10456 (5383 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Wilczaka, że celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z dnia 28 kwietnia 1892 l. 5265 dla niego kuratorem Walenty Chylaszek z Bobrku ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, d. 23 sierpnia 1892.

L. 35217 (5368 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 3 sierpnia 1892 l. 35217 wniósł dr. Edwin Herschmann przeciw Amalii Hauptmann i Franciszkowi Hauptmann pozew o wykreślenie prawa zastawu dla dwóch obligacyj indem. po 100 zł. i dwóch obligacyj pożyczki narod. po 20 zł. ze stanu biernegorealności lk. 144 m. we Lwowie położonejna który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodiowy do wniesienia pisemnej obrony. Gdy miejsce pobytu pozwanych Amalii Hauptmann i Franciszka Haptmann nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Kwiatkowski we Lwowie kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kosiński mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych Amalię i Franciszka Hauptmanów, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 14284 (5542 2—3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia Franciszka i Barbarę Bilańskich wierzycieli hipotecznych, że wskutek żądania c. k. Prokuratory Skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej Władysława Łozińskiego o wyłączenie wolnej od ciężarów parceli grunt. l. 4021 z majętności Pstrągowa część Maraskówka do rozprawy w myśl §. 8 ust. z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. pp. termin na dzień 12 sierpnia 1892 na 10 godz. rano wyznaczono i kuratorem dla nich adwokata dr. Juliusza Chodackiego jego zastępcą adwokata dr. Jana Steca ustanowiono.

Tarnów, dnia 21 lipca 1892.

L. 4805 (5563 2—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Michała Dwurkowskiego zawiadamia się, iż Samuel Braunstein jako prawonabywca Michała Bernackiego wniósł przeciwko niemu skargę o własność ciała hipot. l. wyk 564 gminy Płaucza wielka, którą do post. ustnego dekretowano na dzień 12 października 1892 o godz. 8 rano, w tut. sądzie, zaś celem obrony praw jego ustanowiono dlań kuratora w osobie p. Stanisława Newelicza z Kozowy.

Poleca się zatem pozwanemu Michałowi Dwurkowskiemu, aby potrzebnych do obrony środków temuż kuratorowi udzielił lub nowego obrońcy sobie obrał i o takowym sądowi doniósł, inaczej szkodliwe z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Kozowa, 7 lipca 1892.

L. 25380 (5546 2—3)

Ck. Sąd krajowy w Krakowie oznajmia, iż w przechowaniu tegoż sądu na rzecz masy spadkowej ks. Franciszka Ksawerego Stachowskiego M. N. 2147 złożone są następujące fundusze, kwalifikujące się do przekazania ich Wysokiemu Skarbowi tytułem kaduka.

a) w gotówce kwota ½ centa

b) obligacya indemnizacyjna Wgo Księstwa Krakowskiego N. 922 na 100 zł. mk.

c) dziewięć książeczek wkładkowych powiatowej kasy oszczędności w Krakowie, opiewające na łączną sumę 1696 zł. 72 ct. wa.

Wzywa się przeto każdego ktoby sobie rościł prawa do powyższych funduszów aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni swe prawo do takowych w sądzie tutejszym wykazał, gdyż w razie bezskutecznego upływu tego terminu fundusze wraz z ewentualnym przyrostem uznane zostaną jako przypadające Wysokiemu Skarbowi

Kraków, dnia 19 sierpnia 1892.

L. 9098 (5543 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Suchowackiego, że dnia 1 lipca 1892 do l. 9098 wniósł przeciw niemu Szyja Weinfeld skargę o zapłatę sumy 24 zł. 50 ct. wa na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 5 października 1892 o godz. 9 przed połudn. tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. Dr. Karola Neumanna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, 12 lipca 1892.

L. 4400 (5544 2—3)

Zawiadamia się Franciszka Cyrkowicza z Krygu z życia i miejsca obecnego pobytu niewiadomego, że w sprawie egzekucyjnej Jana Mroczki przeciw niemu pto 32 zł. 30 ct. wa. kuratorem ad actum dla niego adwokat dr. Radomyski z Gorlic ustanowiony został i wzywa się go aby ustanowionemu kuratorowi na czasie odnośnych informacyi udzielił, gdyż w razie przeciwnym sam sobie złe skutki ztąd wyniknąć mogące przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 20 lipca 1891.

L. 10524 (5347 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Natana Oberländera, że w sprawie Leona Spandorfa przeciw niemu o 300 zł. a. w. zpn. ustanowił mu kuratora w osobie adw. dr. Fruchtmana w Drohobyczu z substytucyą adw. dr. Tiegermana w Drohobyczu i temuż kuratorowi egzekucyjną uchwałę z dnia 22 marca 1892 l. 3665 doręcza.

Wzywa się zatem Natana Oberländera, ażeby kuratorowi potrzebną do obrony informacyę udzielił, lub sądowi innego zastępcę zamianował i sądowi podał do wiadomości, ileże w przeciwnym niepomyślnej skutki z zaniedbania wynikające własnej winie przepisać masi.

C. k. Sąd obwodowy.

Sambor, 9 sierpnia 1892.

L. 2455 (5352 2—3)

C. k. Sad powiatowy w Brodach uwiadamia odnośnie do ogłoszonego w Gazecie Lwowskiej nr. 118, 119, 120 edyktu, że w sprawie egzekucyjnej Melanii Laskoweckiej przeciw Matyldzie Gladys pto 45 zł. a. w. zpn. i 30 zł. zpn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Matyldy Gladys kuratorem ad actum ustanowiono dr. Dolżyckiego w miejsce zmarłego dr. Orskiego.

Brody, 30 marca 1892.

L. 7422 (5429 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Sikorę, iż w sprawie wekslowej Józefa Löwa przeciw niemu i Maryannie Sikora pto 150 zł. wa. zpn., ustanowił dla niego p. adw. dr. Rodryka Alsa z substytucyą adw. dr. Malca kuratorem ad actum i wzywa go by temuż kuratorowi środki obrony podał lub innego zastępcę dla siebie ustanowił i o tem sądowi doniósł.

Rzeszów, dnia 25 sierpnia 1892.

L. 38567 (5463 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie z 10 marca 1874 Nr. 5232 na 24 zł. 87 ct. wa. dla szkoły ludowej w Korzenicy opiewającej nie winkulowanej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciej inseryi w urzędowej części „Gazety Lwowskiej" tutejszemu sądowi przedłożył inaczej rzeczona książeczka za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, 27 sierpnia 1892.

L. 11901 (5471 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi przeciw Wasylowi Hafijczukowi i innym pto 92 zł. a. w. dla pozwanego Wasyla Hafijczuka z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr Milgroma z zastępstwem dr. Zipsera i doręczył pierwszemu wystosowany dla kuranda nakaz zapłaty z dnia 21 marca 891 l. 3503.

Kołomyja, 20 sierpnia 1892.

L. 24448 (5447 1—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Anny 1 Mleko 2 Buczyńskiej postępowanie w celu umorzenia książeczki wkładkowej kasy oszczędności m. Krakowa Nr. 89833 na imię Anny Mleko wystawionej a na 561 zł. 08 ct. wa opiewającej wzywa każdego posiadacza tej książeczki, ażeby ją w przeciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" okazał tem pewniej, ileże inaczej ta książeczka na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną a kasa oszczędności temuż na mocy tej książeczki odpowiedzialną nie będzie.

Kraków, dn. 12 sierpnia 1892.

Doniesienia prywatne.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.